

Beata Walęciuk-Dejneka

KOBIECE PISANIE

- TRZY PORTRETY

Szkice o mniej znanej (nieznanej)
literaturze kobiet
przełomu XIX i XX wieku

cz. I

Autorka monografii:

dr hab. Beata Walęciuk-Dejneka, prof. uczelni

Uniwersytet w Siedlcach, Wydział Nauk Humanistycznych

Recenzja naukowa:

dr hab. Beata Morzyńska-Wrzosek, prof. uczelni

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Komitet Wydawniczy: Stanisław Ambroszkiewicz, Katarzyna Antosik, Mikołaj Bieluga, Jolanta Brodowska-Szewczuk, Janina Florczykiewicz (przewodnicząca), Arkadiusz Indraszczyk, Beata Jakubik, Stanisław Jarmoszek, Mariusz Kluska, Agnieszka Prusińska, Sławomir Sobieraj, Jacek Sosnowski, Maria Starnawska, Ewa Wójcik, Beata Żywicka

Na okładce zdjęcia od lewej: Bibiana Moraczewska, Faustyna Morzycka, Zofia Cieszkowska (źródło: *zapomnianepisarkipolskie.uws.edu.pl*)

© Copyright by Uniwersytet w Siedlcach, Siedlce 2025

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne 4.0 (CC BY-NC)

<https://doi.org/10.34739/68355.51.2>

ISBN 978-83-68355-50-5

e-ISBN 978-83-68355-51-2



**Wydawnictwo
Naukowe**
UwS

www.wydawnictwo-naukowe.uws.edu.pl

08-110 Siedlce | ul. Żytnia 17/19 | tel. 25 643 15 20

Ark. wyd. 3.9 | Ark. druk. 6.0

Spis treści

Wstęp	5
Rozdział 1. Zapomniane, przemilczane, nieobecne – poszukiwanie i odkrywanie	9
Rozdział 2. „Zapomniane pisarki polskie – odkrywanie utraconej historii”: źródło do badań i upowszechniania literatury kobiet.....	20
Rozdział 3. Kobiecte pisanie: portret pierwszy. Bibianna Moraczewska – literatka nieznana.....	33
Rozdział 4. Kobiecte pisanie: portret drugi. Marii Morzyckiej-Obuchowskiej zapis doświadczeń życiowych.....	51
Rozdział 5. Kobiecte pisanie: portret trzeci. Zofii Cieszkowskiej powolny proces emancypacji.....	62
Uwagi końcowe.....	76
Nota bibliograficzna.....	78
Bibliografia (wybór).....	79
Indeks nazwisk.....	89
Summary.....	95

*Jest coś niepokojącego w łatwości zapominania
Jest coś krzepiącego w odkrywaniu wspólnoty¹*

Wstęp

W latach 60. XIX wieku Karol Estreicher, który interesował się piszącymi kobietami w *Bibliografii polskiej XIX stulecia* umieścił spis ponad 500 nazwisk, pseudonimów i kryptonimów kobiecych². Jego pracę kontynuował w 1885 roku Piotr Chmielowski, zwolennik i propagator niewieściego pisarstwa, który z kolei wydał swoją pionierską książkę *Autorki polskie wieku XIX: studium literacko-obyczajowe*. Przybliżył w niej m.in. sylwetki twórcze Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, Narcyzy Żmichowskiej, grona entuzjastek czy Julii z Molińskich Woykowskiej. Wśród entuzjastek wymienił i opisał ciotkę Faustyny Morzyckiej, działaczki społecznej i niepodległościowej oraz Bibianę Moraczewską. Chmielowski wydobył najpierw z niepamięci minionych epok ślady aktywności pań w literaturze, sztuce, dyskursach politycznych i naukowych, sytuując je w kontekście uwarunkowań historycznych oraz społecznych (zwłaszcza edukacyjnych i ekonomicznych), potem zaś opisał dokonania najbardziej reprezentatywnych pisarek swojego stulecia.

Liczba odnotowanych powyżej nazwisk jest z pewnością imponująca, toteż literaturoznawcy, zajmujący się w swoich

¹ Grażyna Borkowska, Małgorzata Czermińska, Ursula Phillips, *Pisarki polskie od średniowiecza do współczesności*. Przewodnik, Gdańsk 2000, s. 6.

² Zob. Grażyna Borkowska, *Strategia mimikry. Literatura kobieca drugiej połowy XIX wieku*, [w:] Grażyna Borkowska, Małgorzata Czermińska, Ursula Phillips, *Pisarki polskie od średniowiecza do współczesności*. ..., s. 69; Ewa Kraskowska, *Z dziejów badań nad polskim pisarstwem kobiet*, [w:] *Polskie pisarstwo kobiet w wieku XX: procesy, gatunki, sytuacje i tematy*, red. Ewa Kraskowska, Bogumiła Kaniewska, Poznań 2015, s. 19.

pracach naukowych pisarstwem kobiet jeszcze długo będą mieli czym się pasjonować, o czym pisać i publikować, zdobywając nową wiedzę, uzupełniając posiadaną, wymieniając doświadczenia i wypełniając luki w badaniach. To, że wiele wśród nich jest godnych uwagi, że warto je odszukiwać, przypominać, przybliżać sylwetki i zgłębiać twórczość świadczą niniejsze szkice.

Monografia *Kobiece pisanie: trzy portrety. Szkice o mniej znanej (nieznanej) literaturze kobiet przełomu XIX i XX wieku* (cz. I) uwzględnia wizerunki literatek i prezentuje ich utwory zapomniane lub całkowicie nieznane, pokazuje historie kobiet ze świata, który dawno przeminął. To ważny i nieobojętny dla badacza obraz czasów oraz sytuacji egzystencjalnej, społecznej, publicznej czy prywatnej niewiast, podkreślający kobiecie doświadczenia, dążenia do życia na własnych zasadach, powolny proces emancypacji, walkę o prawa, zaangażowanie narodowe, pewną nowoczesność w postawie, działaniu, w wyrażaniu sądów czy w twórczości.

Literackie herstory starają się / próbują wydobywać to, co indywidualne w pisarstwie, stanowiące o autorskiej odrębności, swoistym warsztacie pracy czy wyobraźni. Specyfika pola badawczego – mniej znana / nieznana literatura kobiet – zadecydowała o strukturze książki, która składa się z pięciu rozdziałów.

W rozdziale pierwszym: *Zapomniane, przemilczane, nieobecne – poszukiwanie i odkrywanie* zapoznają czytelnika z autorskim pomysłem naukowym, zogniskowanym na niewieścim pisarstwie XIX i XX wieku, w którym wielopłaszczyznowo poszukuję i rozpoznaję znaczenia kobiecego „ja” (koncepcja „bycia-w-świecie”) oraz wyjaśniam, dlaczego podejmuję studia i badania nad niekanonicznymi pisarkami i niekanoniczną literaturą, dostrzegając w nich nie tylko potencjał interpretacyjny.

W rozdziale drugim: *„Zapomniane pisarki polskie – odkrywanie utraconej historii”*: źródło do badań i upowszechniania literatury kobiet omawiam pisarki (poetki) jako podmiot badań literaturoznawczych, kładąc nacisk tym razem na środowisko siedleckich akademików, a także wspominam o internetowej bazie wiedzy: *„Zapomniane pisarki polskie – odkrywanie utraconej historii”*, która została stworzona w celu promowania, upowszechniania pisarek i ich twórczości, a tym samym publikacji literaturoznawczych / humanistycznych w środowisku zewnętrznym oraz inspirowania naukowców do nowych pomysłów, służenia im w podejmowaniu, opracowywaniu różnorodnych zagadnień i tematów.

W rozdziale trzecim z kolei: *Kobiece pisanie: portret pierwszy. Bibianna Moraczewska – literatka nieznana* skupiam się na zaprezentowaniu Moraczewskiej jako pisarki-emancypantki, autorki opowiadań, powiastek obyczajowo-historycznych, powieści oraz dziennika, mniej jako działaczki społeczno-narodowej. Utwory te, o niewyszukanym kunszcie artystycznym, nastawione zostały na zaspokojenie fundamentalnych potrzeb odbiorców, skierowanie ich uwagi na właściwe, godne życie, nauczanie i prostotę, w tym także religijne, na zaspokojenie społecznych i psychicznych potrzeb, ale nie pomijają kwestii ściśle związanych z kobiecymi.

Rozdział czwarty: *Kobiece pisanie: portret drugi. Marii Morzyckiej-Obuchowskiej zapis doświadczeń życiowych* pokazuje autorkę, jak na razie jednego znanego mi tekstu – pamiętników, pisanych w drodze na zesłanie syberyjskie i podczas pobytu na Syberii. *Pamiętniki* odślawiają Marię jako kobietę inteligentną, wrażliwą, czytającą, samotną, samodzielną, silną, odważną i do

końca wierną swoim myślom i poglądom, jak na tamten czas nowoczesnym, także świadomą swojej wartości.

Ostatni rozdział, piąty: *Kobiece pisanie: portret trzeci. Zofii Cieszkowskiej powolny proces emancypacji* to szkic, w którym przybliżam obraz pisarki, zupełnie nieznanej i nieopracowanej współcześnie, bojowniczkii o prawa kobiet polskich, która w powieściach mocno podkreśla krzywdę wyrządzaną kobietom przez mężczyzn. Nawet jeżeli jest/była ona twórczynią przeciętną, to umiejętnie i trafnie pokazała mechanizmy męskiego zniewalania, zawłaszczania, odmawiania godności i miłości niewiastom. Zaprezentowała świat mężów i kochanków, przyznających sobie prawa, które nie należą się kobietom. Cieszkowska ma też w swojej biografii ciekawostkę lokalną – pracowała jako nauczycielka kontraktowa w Gimnazjum Państwowym im. Bolesława Prusa w Siedlcach.

Włączanie w przestrzeń kobiecego pisarstwa kolejnych reprezentantek: Bibianny Moraczewskiej, Marii Morzyckiej-Obuchowskiej i Zofii Cieszkowskiej pozwala na spokojny i stopniowy proces dokańczania historii literatury polskiej, którą od lat zajmują się literaturoznawcy, historycy i miłośnicy twórczości kobiet.

Rozdział 1

Zapomniane, przemilczane, nieobecne – poszukiwanie i odkrywanie

Współczesny rozkwit badań nad piśmiennictwem kobiet powiązany jest niewątpliwie z transformacją ustrojową 1989 roku, która nie tylko ułatwiła dostęp do zachodnich osiągnięć naukowych (nowe nurty w literaturoznawstwie i naukach społecznych), lecz także ze względu na rozwój feministycznego dyskursu sprzyjała zainteresowaniu pisarstwem pań.

Studia nad literacką twórczością kobiet³, ich autobiograficznymi narracjami⁴ czy problematyką kobiecą w tekstach poe-

³ Podaję jako wybrane przykłady: Maria Janion, *Kobiety i duch inności*, Warszawa 1995; Grażyna Borkowska, *Cudzoziemki. Studia o polskiej prozie kobiecej*, Warszawa 1996; Ewa Kraskowska, *Piórem niewieścim. Z problemów prozy kobiecej dwudziestolecia międzywojennego*, Poznań 1999; Monika Bednarczuk, *Kobiety w kręgu prawicy międzywojennej: idee, sylwetki, strategie pisarskie*, Wrocław 2012; Małgorzata Büthner-Zawadzka, *Warszawa w oczach pisarek. Obraz i doświadczenie miasta w polskiej prozie kobiecej 1864-1939*, Warszawa 2014; *Kobiece dwudziestolecie 1918-1939*, red. Radosław Sioma, Toruń 2018; *Polskie pisarstwo kobiet w wieku XX: procesy, gatunki, sytuacje i tematy*, red. Ewa Kraskowska, Bogumiła Kaniewska, Poznań 2015; Anna Pekaniec, *Uskoki i kontynuacje. Literatura kobiet w pierwszych dekadach XX wieku*, Kraków 2023; Aleksandra E. Banot, *Nie(do)czytane. Pisarki nowoczesności przełomu XIX i XX wieku*, Kraków 2024; Lucyna Marzec, *Po kądzieli. Feministyczne pisarstwo Jadwigi Żylińskiej*, Poznań 2014; Anna Wzorek, *Twórczość Ireny Zarzyckiej*, Kielce 2004.

⁴ Np. Tatiana Czerska, *Między autobiografią a opowieścią rodzinną: kobiece narracje osobiste w Polsce po 1944 roku w perspektywie historyczno-kulturowej*, Szczecin 2011; Anna Pekaniec, *Czy w tej autobiografii jest kobieta? Kobięca literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*, Kraków 2013; Anna Pekaniec, *Autobiografki. Szkice o literaturze*

tycko-prozatorskich⁵, jako nurt badań literaturoznawczych, prowadzone są w Polsce od dawna i nie należą do rzadkości. Zajmują się nimi naukowcy z różnych ośrodków akademickich. Wciąż jednak pozostają obszary puste albo wymagające pogłębionych badań, wnikliwych analiz czy interpretacji, często interdyscyplinarnych. Szczególnie atrakcyjna poznawczo, znaczeniowo i interesująca kulturowo lub społecznie pozostaje proza pisarek, głównie tych zapomnianych, przemilczanych czy nieznananych, które działały w XIX i XX wieku, co pozwala nie tylko przypomnieć ich sylwetki i przybliżyć twórczość, ale, co ważniejsze, włączyć w przestrzeń literatury kobiet i kobiecego piśarstwa. To piśmiennictwo niekoniecznie fascynujące artystycznie, niekanoniczne i niszowe, niewątpliwie zasługujące na uwagę, diagnozujące aktualne problemy oraz oddziałujące czytelniczko z określoną intencją. W większości jest to literatura

dokumentu osobistego kobiet, Kraków 2020; Joanna Chłosta-Zielonka, *Być inną – o kategorii różnicy w autobiograficznych wypowiedziach kobiet XX i XXI wieku*, „Prace Literaturoznawcze” 2018, nr 6, s. 59-74; Joanna Chłosta-Zielonka, *Terapeutyczny wymiar gatunków autobiograficznych w wypowiedziach autorek XX i XXI wieku*, Olsztyn 2021; Adela Pryszczewska-Kozołub, *Autobiografizm w prozie międzywojennej*, „Prace naukowe. Filologia Polska. Historia i teoria literatury” 2001, z. 8, s. 151-158; Lidia Michalska-Bracha, *Przestrzenie kobiecych wspomnień. Autobiograficzne narracje dziewiętnastowiecznych Polek jako źródło do historii kobiet – wybrane aspekty*, [w:] *Historia kobiet: źródła, metody, kierunki badawcze*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok 2022, s. 27-40.

⁵ Np. wybrane pozycje: Grażyna Borkowska, *Nierozważna i nieromantyczna. O Halinie Poświatowskiej*, Kraków 2001; Agata Zawiszewska, *Między Młodą Polską, Skamandrem i Awangardą. Kobiety piszące wiersze w dwudziestoleciu międzywojennym*, Szczecin 2014; Agata Zawiszewska, *Życie świadome. O nowoczesnej prozie intelektualnej Ireny Krzywickiej*, Szczecin 2010; Aleksandra Krukowska, *Kanon – kobieta – powieść. Wokół twórczości Józefy Kisielnickiej*, Szczecin 2010; Beata Morzyńska-Wrzošek, *Wglądamy w siebie nieco głębiej... O refleksji tożsamościowej w polskiej poezji kobiet XX i XXI wieku*, Bydgoszcz 2020; Mateusz Skucha, *Niesytość pragnienia. W kręgu młodopolskiej liryki kobiet*, Kraków 2016; Adela Pryszczewska-Kozołub, *Pisarstwo Poli Gojawiczyńskiej*, Warszawa–

realistyczna, popularna, romansowa i melodramatyczna, także autobiograficzna, adresowana do warstw średnich, pisana o kobiecie i dla kobiety, ofiarowująca jej niekiedy psychiczny komfort, ucieczkę od szarej rzeczywistości, świat marzeń, wielkich miłości, cudownego życia w szczęściu, ale również ilustrująca, deszyfrująca cierpienia, zmartwienia, kłopoty czy ból. Są również utwory poruszające zagadnienia i problemy patriotyczne, społeczne, narodowe, religijne (katolickie) czy historyczne. Znajdują się w tej grupie i twórczość dla dzieci i młodzieży, i przekłady, i opracowania popularnonaukowe. W fabułach większości utworów główną bohaterką jest kobieta, nierzadko osadzona w żeńskim środowisku, mająca problemy związane z życiem publicznym (praca, wykształcenie, profesja), prywatnym (np. nieszczęśliwe małżeństwo), pokazane w kontekście emancypacyjnym. Odpowiada to obszarowi zainteresowań tej literatury, wytyczonemu m.in. przez Grażynę Borkowską. Literatura popularna próbuje się również upodobnić do tej wysokoartystycznej, zarówno w konwencji realistycznej, jak i w tematyce.

Autorski pomysł zogniskowany w znacznej mierze na niewieścim pisarstwie XIX i XX wieku wielopłaszczyznowo poszukuje i rozpoznaje znaczenia kobiecego „ja”. Jedną jego realizacją jest kobieca koncepcja „bycia-w-świecie”⁶, obejmująca przede wszystkim narracje osobiste kobiet, drugą - refleksja naukowa oparta na prezentacjach literackich sylwetek tych mniej znanych lub zapomnianych i ich twórczości⁷. Oba podejścia cechu-

–Wrocław 1980; Anna Wzorek, *Twórczość Ireny Zarzyckiej*, Kielce 2004.

⁶ Zob. Beata Wałęciuk-Dejneka, *Kobieca koncepcja „bycia-w-świecie”: źródła literackie i stan badań. Rozpoznania cząstkowe*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2022, nr 1, s. 9-20 (tam też powstałe prace w ramach ww. koncepcji).

⁷ Zob. Beata Wałęciuk-Dejneka, *Pisarki, poetki, bohaterki... – siedleckie badania literaturoznawcze*, [w:] *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym*.

je eksponowanie odrębności podmiotowego „ja”, jego złożoności, akcentowanie problematyki kształtowania tożsamości, jej tradycyjnych i nowoczesnych uwarunkowań, zwracanie uwagi na paradygmaty egzystencjalne i autobiograficzne, uruchamianie w perspektywie historycznej i kulturowej. Taka wieloaspektowa interpretacja stawia pytania, dotyczące podmiotowych doświadczeń, ich dynamiki, złożonego procesu samookreślenia, wskazuje na zakres inspiracji, objaśnia typ wrażliwości, podejmuje kwestie społecznego, obyczajowego uznania, autonomii i zależności tak w kontekście jednostkowym, jak i wspólnotowym, lokalnym i globalnym.

Niekanoniczne pisarki – niekanoniczna literatura

Poszukując formuł charakteryzujących literaturę kobiet, od dawna obserwuję i przyglądam się dorobkowi pisarek mniej znanych lub zapomnianych⁸. Koncentruję się na zagadnieniach

Kierunki, problematyka, perspektywy, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok 2021, s. 47-55 (tam też powstałe prace i artykuły).

⁸ Więcej o tym piszę w rozdziale następnym. Por. moje badania cząstkowe, np.: *Sobie... – zapomniana liryka Marii Bartusówny*, [w:] *Poezja kobiet. Interpretacje*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2015, s. 117-131; *Samotność pisarki. Marii Szpyrkówny droga twórcza*, [w:] *Modele kobiecej samotności – panny, wdowy, rozwiedzione*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Kraków 2015, s. 205-214; „Oświecać lud, szerzyć kulturę, budzić zakrzepłe serca” – *Faustyna Morzycka – samotna siłaczka*, [w:] *Siła samotności. Zjawisko kobiecej samotności w kulturze i edukacji*, red. Joanna Pośluszna, Kraków 2015, s. 65-74; *Osamotniona... – z życiowych doświadczeń kobiety w zapomnianej liryce Marii Szpyrkówny*, [w:] *Samotność – wybór czy los. Literatura i kultura*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Łukasz A. Wawryniuk, Kraków 2016, s. 259-268; *Galicyskie portrety kobiet – Maria Dulębianka*, [w:] *Kobieta w Galicji. Nowoczesność i tradycja*, red. Jolanta Kamińska-Kwak, Szczepan Kozak, Dariusz Opaliński, Rzeszów 2016, s. 271-281; *Mali bohaterowie. Pisarstwo Zofii Żurakowskiej*, [w:] *Twórczość literacka kobiet dla dzieci i młodzieży – studia i szkice*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2017, s. 29-43.

ewokowanych historycznymi uwarunkowaniami, procesami społecznymi, śledzę również wysiłek jednostek, które torują sobie drogę do samorealizacji, występują przeciwko przymusowi podporządkowywania się ustanowionym wzorcom postępowania, podążają ku coraz większej samoświadomości, budują podmiotową refleksję uwzględniającą indywidualne pragnienia i potrzeby. Dostrzegając asymetryczne funkcjonowanie literatury kobiet w historii, podejmuję kwestie związane z kreacją postaci kobiecych, reprezentujących zarówno świat postrzeżenia, jak i magiczny⁹, znajdujących potwierdzenie w licznych, charakteryzujących się imponującymi kontekstami i pogłębionym odszyfrowywaniem znaczeń, omówieniach.

W pracach autorskich, jak i studiach naukowych pod redakcją o charakterze monograficznym, stawiających w centrum zainteresowania literacką i kulturową obecność pisarek / poetek (też bohaterek), proponuję metodologiczne filologiczno-hermeneutyczne instrumentarium, ukierunkowane interdyscyplinarnie, uprzywilejowujące praktyki antropologizujące. Artykułuję problematykę kobiecości, często związaną z kwestiami marginalizowanymi, przypominam dzieła, które niosą ze sobą ogromny potencjał emancypacyjny, uświadamiają, że między doświadczeniami ich a naszymi istnieje swoiste *continuum*¹⁰.

⁹ Np. moje książki autorskie: *Inny obraz feminy. Szkice folklorystyczno-literackie*, Siedlce 2012; *Ludowy obraz kobiety – perspektywa inności. Folklor i literatura*, Siedlce 2014 (także w wersji EN: *Folk Image of Woman. The Perspective of Otherness. Folklore and Literature*: Kraków 2018), czy *Literackie przestępczynie. Obrazy kobiecych demonów w wybranych utworach polskich. Szkice*, Siedlce 2019.

¹⁰ Np. moje artykuły: *Portret Marii Szetkiewiczówny w panińskich listach do matki*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobiety” 2020, nr 2, s. 42-53; *Kobieca emigracja intelektualna: „Czarodziejskie miasto” Aurelii Wyleżyńskiej*, „Archiwum Emigracji. Studia. Szkice. Dokumenty” 2022, nr 29, s. 285-293; *Emigrantka – intelektualistka: przypadek Aurelii Wyleżyńskiej. Wstęp do*

Twórczość tych niekanonicznych autorek niejednokrotnie staje w poprzek względem utartych konwencji i ustalonych sądów. Można również w niej odnaleźć przejawy tego, co nowatorskie i oryginalne, nowoczesne i nowokobiece, czy to w warstwie tematycznej, czy estetycznej. Ich rzeczywistość XIX i XX wieku, będąca konsekwencją trwających od końca XVIII stulecia przemian cywilizacyjnych, wolnościowych, demokratyzacji społeczeństw, rozwoju nauk, technicyzacji czy urbanizacji, daje takie możliwości oglądu świata i człowieka.

Dzieje kobiet poznajemy na różne sposoby. Badania naukowe na ten temat prowadzone są w wielu ośrodkach akademickich przez przedstawicieli nie tylko humanistycznych dyscyplin: historyków, literaturoznawców, kulturoznawców, ale też prawników, socjologów, a nawet medyków. Warto przypomnieć, że w latach 90. XX wieku ukazało się kilka przełomowych dla rozwoju studiów nad pisarstwem kobiet książek, które zainicjowały szersze zainteresowanie twórczością mniej znanych, a czasem zapomnianych literatek oraz zainspirowały badaczy do nowych odczytań lekturowych. Wydanie w 2000 roku encyklopedycznego przewodnika *Pisarki polskie od średniowiecza do współczesności* oraz wzrost znaczenia innych pozycji naukowych o pisarstwie kobiet: Grażyny Borkowskiej¹¹, Ewy Kraskowskiej¹² czy Krystyny Kłosińskiej¹³, a także rozwój badań

badań, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2023, nr 2, s. 35-46; *Zapomniane, przemilczane, nieobecne – proza kobiet z I poł. XX wieku jako źródło do badań. Wybrane aspekty*, [w:] *Historia kobiet: źródła, metody, kierunki badawcze*, cz. 2, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok 2023, s. 71-80.

¹¹ Grażyna Borkowska, *Cudzoziemki...*, dz. cyt.

¹² Ewa Kraskowska, *Piórem niewieścim...*, dz. cyt.

¹³ Krystyna Kłosińska, *Ciało, pożądanie, ubranie. O wczesnych powieściach Gabrieli Zapolskiej*, Warszawa 1999.

feministycznych czy coraz większe zaciekawienie historią kobiet (herstorią), zapoczątkowały wzmożone zainteresowania skierowane na zapomniane przez historię literatury pisarki. Autorki *Pisarek polskich...* tłumaczą i podkreślają, z jakiego powodu przewodnik powstał:

Po pierwsze, pewność, że tylko nieznaczna część naszych bohaterek funkcjonuje w powszechnej świadomości. Po drugie, przeświadczenie, iż nawet te zwykle pomijane artystki tworzą ważne tło dla polskiej historii literatury, że mają w niej swoje istotne, choć niewyeksponowane miejsce, że są ciekawe jako pisarki, osoby i kobiety. Po trzecie, przekonanie, że piśmiennictwo oglądane od strony kobiet, tworzy jakąś inną historię polskiej literatury. I że jej osią nie jest wcale, jak można by się spodziewać, autobiografizm i autoekspresja, ale napięcie pomiędzy prywatnością a życiem publicznym, bolesne ścieranie się kobiecego „ja” i świata, spór o granice własnej wolności, o możliwość poznawania i tworzenia, o prawo do szczęścia¹⁴.

Tytułowe formuły „zapomniane”, „nieobecne”, „przemilczane” oraz „odkrywanie” odnoszą się bezpośrednio do zaproponowanych przez Nancy K. Miller poetyk „niedoczytania”¹⁵, spopularyzowanych przez Krystynę Kłosińską¹⁶, a dotyczących m.in. sytuacji / statusu kobiet (też pisarek) w patriarchalnej kulturze i ich ograniczonego dostępu do edukacji i pisarstwa.

Zniewolenie kobiet, w tym ich marginalizacja w literaturze (także polskiej) wynikały z głęboko zakorzenionych ograniczeń społecznych, struktur kulturowych i politycznych czy stereoty-

¹⁴ Grażyna Borkowska, Małgorzata Czermińska, Ursula Phillips, *Pisarki polskie...*, dz. cyt., s. 6.

¹⁵ Nancy K. Miller, *Arachnologie: kobieta, tekst i krytyka*, [w:] *Teorie literatury XX wieku. Antologia*, red. Anna Burzyńska, Michał Paweł Markowski, Kraków 2006.

¹⁶ Krystyna Kłosińska, *Ciało, pożądanie, ubranie...*, dz. cyt.

pów płciowych, wzmacnianych konserwatywno-zachowawczymi postawami i moralnością chrześcijańską, które przez wieki hamowały ich możliwości twórcze i dostęp do przestrzeni publicznej. Miały na to wpływ bariery edukacyjne, schematy kulturowe, kanonizacja literatury oraz specyfika XIX i XX-wiecznego systemu wydawniczego. Poddaństwo, jak zaznaczał John Stuart Mill, jest społeczną instytucją, a nie „naturalnym porządkiem rzeczy”¹⁷. To nie płęć determinuje „układ sił”, nie natura skazuje na poddaństwo (i tyranie), ale szeroko pojęta edukacja:

Do natury człowieka należy wolność, i to, że chce być wolny, łatwo jednak nabiera on przyzwyczajenia do czegoś innego, gdy skłania go ku temu edukacja¹⁸.

Poza tym ważne historyczne wydarzenia tych wieków mocno przerzedziły świat męski, stwarzając kobietom konieczność wejścia w role do tej pory zarezerwowane wyłącznie dla panów. Panie zaczęły się więc emancypować, usamodzielniać, uniezależniać, coraz odważniej i głośniej wypowiadać swoje zdanie. W sposób mniej lub bardziej udany realizowały się poza ścisłym środowiskiem rodzinnym¹⁹.

Wykluczenie kobiet z kanonu literackiego, który pomijał pisarki, wiązało się m.in. z postawą krytyków, koncentrujących się głównie na literaturze męskiej, uznając ją za cenniejszą i bardziej wartościową. Literaturę kobiet klasyfikowali oni według innych standardów, niewiasty musiały jednocześnie udo-

¹⁷ Cyt.za: Agata Chałupnik, *Sztandar ze spódnicy. Zapolska i Nałkowska o kobiecym doświadczeniu ciała*, Warszawa 2004, s. 20.

¹⁸ Étienne de La Boétie, *Rozprawa o dobrowolnej niewoli*, przekł. Krzysztof Matuszewski, Katowice 2008, s. 20.

¹⁹ Więcej pisze o tym Bogumiła Brogowska, *W labiryntach zależności i przemocy. Gabriela Zapolska i jej bohaterki*, Siedlce 2024.

wadniać swoją „kobiecość” i „poważność” jako pisarki. Tematy, które podejmowały, takie jak życie codzienne, emocje czy relacje międzyludzkie, były deprecjonowane i uważane za mniej ważne niż wielkie narracje historyczne czy polityczne. Wiele pań pióra działało w ukryciu, dzieląc czas między obowiązki domowe a pisanie, inne przybierały pseudonimy męskie, niektóre usiłowały naśladować swoich kolegów w zakresie poetyki tekstu albo upowszechniały i popularyzowały swoje utwory w czasopismach i broszurach²⁰. Były też aktywne w nieformalnych kręgach artystycznych, takich jak salony literackie czy koła towarzyskie. Ale także wydawcy często niechętnie inwestowali w twórczość kobiet, uznając, że ich dzieła nie będą miały szerokiego odbioru, ponieważ kojarzone były z tematyką „domową” lub „uczuciową”. Obawiali się również o sprzedaż – literaturę tę uważano za niszową i ryzykowną inwestycję finansową. Woleli oni publikować twórczość mężczyzn, która była postrzegana jako bardziej uniwersalna. Jednak, jak pokazują źródła, były to błędne założenia. Przywołajmy przykład zupełnie zapomnianej Mieczysławy Łuczyńskiej²¹, powieściopisarki żyjącej i tworzącej w I poł. XX wieku. W 1931 roku w przeprowadzonym rankingu czytelniczym: „pisarze polscy a obcy”, Łuczyńska znalazła się prawie w czołówce listy, na 20 miejscu, wyprzedzona przez Stefana Żeromskiego, Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa, Władysława Stanisława Reymonta, Marię Rodziewiczówną, Helenę

²⁰ Więcej pisze o tym Jacek Drążkiewicz, *Charakter kobiecej twórczości wyróżnionej w Ogólnopolskim Konkursie Literackim LIMESU. Przyczynek do badań*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2024, nr 2, s. 206-207.

²¹ Łuczyńska Mieczysława, [online] *Zapomniane pisarki polskie – odkrywanie utraconej historii* [dostęp: 12.08.2024]. Dostęp w internecie: zapomniane.pisarkipolskie.uws.edu.pl/pisarki?view=article&id=101:mieczyslawa-luczynska&catid=20:pisarki.

Mniszkówną czy Elizę Orzeszkową²². Wśród twórców, których dzieła miały najwięcej czytelników pisarka uplasowała się na 35 pozycji, liczba przeczytanych jej książek wynosiła 33²³. Łuczyńskiej udało się znaleźć wydawcę swoich utworów – było to wydawnictwo Stanisława Cukrowskiego w Warszawie. Powieści drukowano w wielotysięcznych nakładach, znikwały z półek księgarskich bardzo szybko, co świadczy o tym, że kupowano je, czytano, były dobrze przyjmowane, a ich autorka uchodziła za osobę rozpoznawaną²⁴.

Pisarki nie otrzymywały też żadnego wsparcia instytucjonalnego: bardzo rzadko mogły liczyć na uzyskanie stypendium, wygraną w konkursie literackim²⁵, mecenat państwowy lub prywatny czy dołączenie do ogólnopolskiej organizacji literackiej. Takie działania, analizowane w kontekście teorii feministycznych, podkreślają przedmiotowe traktowanie kobiet oraz banalizowanie ich pracy twórczej. Już Virginia Woolf w eseju *Własny pokój* podkreślała, że ta działalność wymaga nie tylko talentu, ale także odpowiednich warunków materialnych, spo-

²² Maksymilian J. Ziomek, *Czytelnictwo powieści. Najulubiejsi pisarze i najpopularniejsze książki*, Kraków 1931, s. 17.

²³ Tamże, s. 11.

²⁴ Więcej o niej piszę w artykule: *Niewinnie o zbrodnię posądzona – nieznana powieść Mieczysławy Łuczyńskiej "Sąd nad kobietą"*, [w:] *Literatura i prawo – charakterystyka zagadnienia*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2025, s. 307-320.

²⁵ Jacek Drążkiewicz, *Udział pisarek w konkursach literackich Warszawy XIX/XX wieku jako forma walki o prawa do aktywnego uczestnictwa w kulturze (wybrane przykłady)*, [w:] *Literatura i prawo – charakterystyka zagadnienia*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2025, s. 280-294; Iwona Przybyś, „Wiwat niech żyje...” *Maria Konopnicka wobec konkursów literackich*, [w:] *Zaciętość dumy w osamotnieniu. Konopnicka i inne*, red. Renata Stachura-Lupa, Aleksandra Sędkowska, Paulina Żarnecka, Kraków 2023, s. 47-67; Iwona Przybyś, *Sąd na literaturę. Konkursy literackie na łamach prasy warszawskiej drugiej połowy XIX wieku*, Lublin 2023.

łecznych czy symbolicznych zasobów, takich jak czas, przestrzeń, pieniądze oraz uznanie społeczne.

W Polsce analogiczne przeszkody obserwujemy w biografiach wielu autorek, które musiały zmagać się z ubóstwem, brakiem uznania, obowiązkami domowymi, walcząc o swoje miejsce w literaturze. Nie ulega wątpliwości, że wszelkie ograniczenia, marginalizacja i stygmatyzacja stanowiły dla artystek nieprzyjemne i długotrwałe konsekwencje, wpłynęły też znacząco na kształtowanie się literatury kobiecej w Polsce. Stąd wszelkie podejmowane współcześnie inicjatywy poszukiwania, odkrywania, upubliczniania i upowszechniania sylwetek zapomnianych pisarek polskich oraz ich dorobku, również badań naukowych z tym związanych, mają naprawiać te historyczne zaległości i nierówności.

Rozdział 2

„Zapomniane pisarki polskie – odkrywanie utraconej historii”: źródło do badań i upowszech- niania literatury kobiet

Pisarki (poetki) jako podmiot badań

Zainteresowanie życiem i twórczością kobiet stanowi niezwykle interesujący i ważny materiał do badań. Szczególnie atrakcyjny i nierozpoznany jeszcze do końca, a tym samym inspirujący poznawczo i naukowo, jest temat pisarek (poetek) mniej znanych, nieznanych lub zapomnianych z XIX i XX wieku. Dlatego pod ogłód naukowy postanowiliśmy wziąć ich dorobek artystyczny, przyjrzeć się pisarstwu, które albo nie zostało nigdy wydane (cenzura, brak funduszy, brak wydawcy), albo opublikowane raz, popadło w zapomnienie, albo nie zainteresowało ani czytelników, ani krytyków. Tym samym zależało nam, by dołączyć do grona akademików, podejmujących analogiczne lub podobne zagadnienia w swoich pracach²⁶, aby uzu-

²⁶ Wymieńmy dla przykładu (z najnowszych badań): *Polskie pisarstwo kobiet w wieku XX: procesy, gatunki, sytuacje i tematy*, red. Ewa Kraskowska, Bogumiła Kaniewska, Poznań 2015; *Dwudziestolecie międzywojenne: nowe spojrzenia*, red. Janusz Pasterski, Rzeszów 2019; Beata Morzyńska-Wrzosek, *„Wglądamy w siebie nieco głębiej...” O refleksji tożsamościowej w polskiej poezji kobiet XX i XXI wieku*, Bydgoszcz 2020; Joanna Chłosta-Zielonka, *Terapeutyczny wymiar gatunków autobiograficznych w wypowiedziach autorek XX i XXI wieku*, Olsztyn 2021; Anna Pekaniec, *Uskoki i kontynuacje. Literatura*

pełnić luki, podjąć badawczo problemy jeszcze niezgłębione, nieopisane i tematy niewykorzystane. Historia kobiet i ich twórczości łączy dziś wielu naukowców z różnych dyscyplin, nie tylko humanistycznych: literaturoznawców, historyków, bibliotekoznawców, kulturoznawców, prawników, socjologów, pedagogów, a nawet medyków.

W 2015 roku rozpoczęliśmy te badania serią wydawniczą: „Znane, nieznane, zapomniane”, w której opublikowane zostały cztery tomy: *Poezja kobiet. Interpretacje*; *Proza kobiet. Interpretacje*; *Twórczość literacka kobiet dla dzieci i młodzieży – studia i szkice* oraz *W świecie kobiecej korespondencji prywatnej i publicznej*²⁷. Tematem pierwszej publikacji są poetki. Do analiz i interpretacji wybrano następujące nazwiska: Halina Poświa-

kobiet w pierwszych dekadach XX wieku, Kraków 2023; Aleksandra E. Banot, *Nie(do)czytane. Pisarki nowoczesności przełomu XIX i XX wieku*, Kraków 2024; *Czytanie. Kobiety, biblioteka, lektura*, red. Agata Zawiszewska, Arleta Galant, Szczecin 2015; Lucyna Marzec, *Po kądzieli. Feministyczne pisarstwo Jadwigi Żylińskiej*, Poznań 2014; Krystyna Gielarek-Gorczyca, *Twórczość literacka i krytyczna Anieli Gruszeckiej*, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. Janusza Pasternskiego, prof. UR, na Uniwersytecie Rzeszowskim, Rzeszów 2019; <http://repozytorium.ur.edu.pl/handle/item/4892> (dostęp 14.07.2025); Mateusz Skucha, *Niesytość pragnienia. W kręgu młodopolskiej liryki kobiet*, Kraków 2016; Mila Elin, *Poezje i szkice o poezji*, zebrał, opracował i wstępem opatrzył Sławomir Sobieraj, Siedlce 2021; Sławomir Sobieraj, *Zapomniana poezja Wandy Melcer-Rutkowskiej*, „Conversatoria Litteraria” 2019, t.13, s. 233-246; Sławomir Sobieraj, *The Portrait of a Modern Woman in The Poetry of Wanda Melcer*, „Forum for Contemporary Issues in Language and Literature”, 2021, nr 2, s. 60-73; Barbara Stelingowska, *Zapomniane młodopolanki. Wokół nieznanej liryki kobiecej*, Siedlce 2023; Beata Stuchlik-Surowiak, *Od Długosza do Internetu. Rzec o królowej Jadwidze*, Kraków 2013; Beata Stuchlik-Surowiak, *Barokowe epitalamium śląskie. Kobieta, małżeństwo, rodzina*, Katowice 2007.

²⁷ *Poezja kobiet. Interpretacje*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2015; *Proza kobiet. Interpretacje*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2015; *Twórczość literacka kobiet dla dzieci i młodzieży – studia i szkice*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2017; *W świecie kobiecej korespondencji prywatnej i publicznej*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2018.

towska, Małgorzata Baranowska, Helga M. Novak, Grażyna Chrostowska, Urszula Tom, Zuzanna Ginczanka i Maria Bartusówna. Autorki skupiły swoją uwagę na przedmiocie dyskursu poetyckiego, na kwestiach poruszanych w utworach, podejmowanych formach artystycznego wyrazu czy prześledzeniu literackiego sukcesu. Temat drugiego tomu jest wielostronny i urozmaicony. W części pierwszej omawiane są i przywoływane znane, nieznane i zapomniane autorki: Helena Keller, Maria Janitschek, Narcyza Żmichowska, Barbara Żulińska, Paulina Appenzlak, Zofia Romanowiczówna i Anna Kahan, w drugiej – bohaterki: Nana z powieści Emila Zoli i Karolina Sobańska z opowieści biograficznej Stanisława Wasylewskiego. Tom trzeci jest refleksją nad twórczością literacką dla dzieci i młodzieży, nad zjawiskami, zdarzeniami, postaciami w nich występującymi, nad kształtującymi się bądź urozmaiconymi wartościami, problemami dzieciństwa, namiętnościami bohaterów, a w dalszej kolejności niedorostłych czytelników. Autorki i Autorzy przywołują dorobek Mieczysławy Ślęczkowskiej, Zofii Żurakowskiej, Fryderyki Lazarusówny, Poli Gojawiczyńskiej, Marty Hirschprung i Anielki Budkówny. Ostatnia publikacja, o korespondencji prywatnej i publicznej, dotyczy narracji osobistych następujących kobiet: Aleksandry z Czartoryskich Sapieżyńy i jej listów do męża Michała Antoniego Sapiehy, Klementyny z Tańskich Hoffmanowej, korespondencji Else Lasker-Schüler i Franza Marca, Antonietty Meo i jej listów do Jezusa oraz Marii Grzegorzewskiej i jej listów do przyjaciół.

Zagadnienia ewokowane historycznymi uwarunkowaniami, procesami społecznymi, wysiłek jednostek, torujących sobie drogę do samorealizacji, sprzeciwiających się ustanowionym wzorcom postępowania, uzewnętrzniającym indywidualne pra-

gnienia i potrzeby czy wreszcie dostrzeganie asymetrycznego funkcjonowania literatury kobiet w historii stanowią kolejną propozycję oglądu naukowego w ramach wcześniejszej serii wydawniczej z 2013 roku: „Różne odsłony kobiecych światów”. To monografie wieloautorskie, omawiające wybrane zagadnienia/problemy niewieście. W pierwszej książce tematem rozważań i refleksji stał się obszar wszelakich kobiecych lęków, szczególnie zaś tych związanych z życiem, twórczością, tworzeniem, aktywnością i niezależnością. Kobieta sprawcza, artystka, pisarka, malarka, działaczka, dziennikarka... często postrzegana była/jest jako ta, która dokonuje przekroczeń, wchodzi w męski obszar działalności, a często przez to obciążana jest znamionami niebezpieczeństwa, zagrożenia i śmierci. Zależało nam też, aby efekty namysłu nad kobiecymi lękami pokazać jako istotny element tożsamości (m.in. kulturowej, narodowej, społecznej, osobistej) czy jeden z elementów tę tożsamość kształtujących, również jako komponent transgresji²⁸. W kolejnych publikacjach ukazane zostały niewiasty, czy ich alegorie, stanowiące wzorce kulturowe, odbiegające od „akceptowalnych” społecznie modeli kobiecych. Pokazujemy więc kobiety aktywne, buntujące się przeciwko patriarchalnym obyczajom i zasadom, tworzące stowarzyszenia, organizacje, ruchy, nie godzące się z istniejącymi poglądami na swój temat, walczące czy „przyodziewające się w męskość”, słowem niepokorne i krnąbrne. To właśnie one stały się punktem wyjścia czy powodem odniesienia do rozważań dla Autorów artykułów²⁹. Niewiasty odmienne, wyjątkowe, z dominantą transgresyjności, wykluczenia, a jednocześnie no-

²⁸ *Arachnofobia. Metaforyczne odsłony kobiecych lęków. Peregrynacje w przestrzeniach kultury*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Barbara Stelingowska, Siedlce 2013.

²⁹ *Niepokorne – konstrukty kobiece w kulturze*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Joanna Posłuszna, Kraków 2014.

watorstwa, stały się bohaterkami tomu, bazującego na materiale literackim. Są tu prace o różnych strategiach kreowania tożsamości i refleksji na temat kształtowania się i przekraczania ról w obrębie płci³⁰. I trzecia publikacja - to studia nad odmiennymi od przyjętych, tradycyjnych postaw i zachowań kobiet, uzyskane na podstawie bardziej lub mniej znanych tekstów literatury polskiej i obcej. Prezentujemy w niej jednostki silne, odważne, niezależne, wyłamujące się z ustalonych kanonów i schematów, niepodporządkowane zasadom i regułom, buntowniczkami, aranżujące ruchy i wiecie³¹.

Temat, który nas zainteresował następnie dotyczył kobiecej samotności. W dwóch pracach zbiorowych przyglądamy się jej kategoriom, a przyczyn takiego stanu było i jest wiele, m.in.: bytowe, obyczajowe, mentalne, demograficzne, inne. Rozległy wariant kobiety samotnej obejmuje różne przypadki: niezamężnej, wdowy, rozwiedzionej, porzuconej czy samotnej z wyboru. Poruszane są zatem w odniesieniu do samotności zagadnienia prawne, społeczne, obyczajowe, determinanty środowiskowe, socjologiczne czy psychologiczne³². Postanowiliśmy również przyrzeć się kobiecej starości. Materiały, głównie literackie, polskie i obce, to studia i badania nad problemem niewieściej jesieni życia w różnych gatunkowo i rodzajowo tekstach, których zakres czasowy jest duży: od wczesnych epok (np. pisma Ojców Kapadockich, *Treny* Jana Kochanowskiego, staropolska

³⁰ *Tożsamość kobiet – silne indywidualności w sztuce, literaturze i religii*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Joanna Połusznna, Kraków 2014.

³¹ *Uwięzione w grzeczności – obrazy kobiecych inności w tekstach literackich*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Łukasz A. Wawryniuk, Kraków 2015.

³² *Modele kobiecej samotności – panny, wdowy, rozwiedzione*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Kraków 2015; *Samotność – wybór czy los. Literatura i kultura*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Łukasz A. Wawryniuk, Kraków 2016, także *Siła samotności. Zjawisko kobiecej samotności w kulturze i edukacji*, red. Joanna Połusznna, Kraków 2016.

poezja polityczna czy dokumenty XVIII-wieczne), przez wiek XIX i XX (bajki braci Grimm, utwory Juliusza Słowackiego, Elizy Orzeszkowej, Gabrieli Zapolskiej czy Jana Pawła II), do współczesności i najnowszej prozy polskich pisarek (m.in. Agaty Tużyskiej, Hanny Kowalewskiej, Joanny Bator, Anny Fryczkowskiej, Olgi Tokarczuk, Ingi Iwasiów, Iwony Menzel)³³.

Zaciekawił nas także świat męski w życiu kobiet, a zamieszczone w tomie artykuły ujmują różnorodne niewieście postawy, role i doświadczenia bliskie męskim/mężczyznom. Publikacja obejmuje prace z literatury, historii, teologii i języka. Głównymi bohaterkami są oczywiście kobiety – odważne, nieugięte, niepodporządkowane, często sprzeciwiające się konwencjom i wyłamujące się z ram stereotypów oraz ich relacje z mężczyznami lub ich uwikłania w te relacje. Autorki i Autorzy rozdziałów opisują swoje bohaterki w różnych wcieleniach, funkcjach, zajmowanych pozycjach³⁴. Chcieliśmy przyjrzeć się też różnym przejawom kobiecych doświadczeń życiowych: stanom uczuciowym, psychicznym, egzystencjalnym czy chorobom, w literackich i pozaliterackich odsłonach³⁵. Ostatnia wydana pozycja skupia teksty badaczy z tematyki twórczości/działalności naukowej i kulturalnej kobiet: Polek za granicą, a cudzoziemek w Polsce³⁶ i zamyka serię „Różnych odsłon kobiecych światów”.

³³ *Oblicza kobiecej starości. Literatura i historia*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Kraków 2016; *Kobiece starość w języku, literaturze i kulturze*, red. Joanna Kuć, Kraków 2016; *Starość kobiet w biegu życia. Konteksty psychologiczne, literackie i kulturowe*, red. Joanna Połusznna, Kraków 2017.

³⁴ *Męskie światy w życiu kobiet. Literatura – historia – język*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Kraków 2018.

³⁵ *Kobiety i choroby. Literackie i pozaliterackie obrazy doświadczeń życiowych*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Kraków 2019.

³⁶ *Polki za granicą, cudzoziemki w Polsce*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Kraków 2020.

Ponieważ studia nad twórczością nieznanych pisarek okazały się niezwykle ciekawe i inspirujące, pokazały wielowątkowość ich dokonań, wielopoziomowość interpretacji oraz niewyczerpany obszar penetracji naukowych, postanowiliśmy podzielić się tą wiedzą nie tylko z badaczami (konferencje i seminaria naukowe, publikacje), ale ze wszystkimi zainteresowanymi taką tematyką, m.in.: nauczycielami, edukatorami, bibliotekarzami, pracownikami oświaty, ośrodków kultury czy miłośnikami literatury kobiet. W tym celu powstał portal „Zapomniane pisarki polskie – odkrywanie utraconej historii” (zapomnianepisarki-polskie.uws.edu.pl).

Niedokończona historia literatury polskiej: „Zapomniane pisarki polskie – odkrywanie utraconej historii”

Cyfrowe możliwości przeddefiniowały nasze istnienie w świecie, w kulturze, naszą komunikację, pracę badawczą i czytelnictwo. Proces wdrażania i przeobrażania nowych technologii w obrębie nauk humanistycznych (też w literaturoznawstwie) trwa w Polsce już od kilkudziesięciu lat – np. początki digitalizacji sięgają 1995 roku. Transformacje te, zwane *zwrotem cyfrowym*, polegają – zdaniem Piotra Celińskiego – na:

zmianie metodologicznej, która wprowadza nowe metody, narzędzia i sposoby pracy naukowej pozwalające na skuteczne wykorzystanie świata cyfrowych danych, interfejsów, software i wizualizacji³⁷.

³⁷ Piotr Celiński, *Renesansowe korzenie cyfrowego zwrotu*, [w:] *Zwrot cyfrowy w humanistyce. Internet/Nowe media/Kultura 2.0*, red. Andrzej Radomski, Radosław Bomba, Lublin 2013, s. 13.

Te nowe, cyfrowe narzędzia umożliwiają zmiany w metodologii pracy, dzięki którym humaniści mogą zerwać z „tekstualną linearnością w myśleniu i wypowiedziach”, a także „wkomponować języki wizualne oraz inne transmedialne i interaktywne interfejsy cyfrowe jako platformy publikacji i popularyzacji swoich badań czy teorii”³⁸. Tak więc humanistyka cyfrowa uwidacznia się przede wszystkim w badaniach naukowych, co przekłada się z kolei m.in. na nową metodologię pracy, wsparcie na poszczególnych jej etapach – od poszukiwania informacji, poprzez upowszechnianie wyników badań, ich popularyzację i promocję w środowisku także pozaakademickim – oraz w edukacji. Wymaga to oczywiście od badacza wejścia w nową rolę, posiadania kompetencji, które nie były (może i nie są) kojarzone z umiejętnościami humanistycznymi. Sytuuje się on w przestrzeni między dwoma światami – tradycjami naukowymi humanistyki, a nową dynamicznie rozwijającą się kulturą cyfrową, zaś jego zadaniem jest rozumieć oba światy i mediować między nimi. Także literaturoznawcy wykorzystują w pracy i działaniach narzędzia cyfrowe³⁹, urządzenia, programy i aplikacje, które zmieniają nasze naukowe nawyki, obieg informacji, przepływ dokumentów. Osiągnięcia owych przeobrażeń i zmian – np. współczesne archiwa, biblioteki i kolekcje cyfrowe, wolne licencje, domeny publiczne, biblioteki wirtualne, repozytoria⁴⁰ – służą badaczom-humanistom w sposób nieoceniony.

³⁸ Tamże.

³⁹ Więcej, zob. Aleksandra Dziak, *Cyfrowe strategie badań i edukacji humanistycznej*, „Postscriptum Polonistyczne” 2014, nr 2, s. 189-194; Maciej Maryl, *F5: odświeżanie filologii*, „Teksty Drugie” 2014, nr 2, s. 16, <https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=286640> (dostęp: 15.02.2025).

⁴⁰ Milena M. Śliwińska, e-Krasiński. *Publikacje Zygmunta Krasińskiego w bibliotekach cyfrowych*, „Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie” 2012, t. 3, nr 2, s. 77-88, <https://apcz.umk.pl/sztukaedycji/article/view/SE.2012.026> (dostęp: 15.02.2025).

„Zapomniane pisarki polskie – odkrywanie utraconej historii”⁴¹ to internetowa baza wiedzy, promująca sylwetki pisarek oraz ich twórczość literacką, wskazująca nowe drogi w badaniach nad polską tradycją narodową, tworząca podstawy do dalszych, pogłębionych studiów nad zagadnieniami istotnymi dla polskiego dziedzictwa kulturowego (literackiego) i rodzimej polskiej tożsamości. To także rodzaj prezentacji wyników badań, który w założeniu przystosowany jest do funkcjonowania w przestrzeni cyfrowej (*born digital*), i który w sposób bezstratny nie może zostać przekonwertowany na monografię tradycyjną. Integralność elementów multimedialnych (dźwięk, obraz, kod programistyczny, bazy danych itd.) jest jednym z podstawowych wyróżników tej formy. Umożliwia ona również stworzenie takich możliwości, jak poprawianie, zmienianie, dopełnianie czy uzupełnianie.

Portal pomyślany został jako subiektywny zbiór biogramów polskich pisarek nierozpoznanych, nieczytanych czy nieznanych, wraz ze szczególnym uwzględnieniem ich aktywności, działalności artystycznej (przede wszystkim pisarskiej), społecznej czy patriotycznej. Udostępnia on zdigitalizowane zasoby kultury w Internecie, odkrywa zapomniane lub pominięte dzieła i przywraca je do obiegu kulturowego, literackiego, czytelniczego (archiwistyka feministyczna), upowszechniając i popularyzując jednocześnie literaturę kobiet⁴². Ma również inspirować badaczy do nowych pomysłów i służyć im w podejmowaniu

⁴¹ <https://zapomnianepisarkipolskie.uws.edu.pl> (dostęp: 14.07.2025).

⁴² Zdecydowana większość utworów, które przywołujemy na portalu, nie ukazała się w formie książki, pozostała wydana w odcinkach w czasopismach lub miała tylko jedno wydanie, nie była więcej wznowiana. Trudno byłoby je dziś też znaleźć w stacjonarnych bibliotekach, gdyby nie powszechna digitalizacja i dostęp online (Biblioteka Narodowa, Polona.pl oraz inne biblioteki cyfrowe).

i opracowywaniu różnorodnych zagadnień i tematów w artykułach i pracach badawczych, grantach, projektach indywidualnych i zespołowych, pomagać w analizowaniu i interpretowaniu problematyki kobiecej wielowymiarowo (przede wszystkim literacko, literaturoznawczo). Ma też umożliwiać seminarzystom przygotowywanie prac licencjackich⁴³, magisterskich i doktorskich⁴⁴. Drugim celem internetowego zbioru o zapomnianych pisarkach polskich, o czym już wspomniano, jest upowszechnianie wiedzy o nich, popularyzacja w środowisku zewnętrznym ich portretów, ukazanie miejsca wybitnych Polek w literaturze, kulturze, społeczeństwie, a także w pamięci zbiorowej, również promowanie badań humanistycznych, literaturoznawczych w otoczeniu pozauniwersyteckim oraz wkładu kobiet w dzieje regionu, kraju, w literaturę, kulturę, edukację, naukę, tradycję narodową czy tożsamość.

W kolekcji, bazując na badaniach naukowych, opracowywane są wizerunki polskich literatek pochodzących z XIX i XX. Przyjęta cezura czasowa związana jest głównie ze skupieniem uwagi na czasach emancypacji i stopniowym wzroście udziału kobiet w życiu literackim, publicznym, kulturowym, opartym na zwiększającym się dostępie do edukacji, zdobyciu praw wyborczych i czynnego wspierania różnych powstających i działających organizacji kulturalnych czy narodowych. Tym sposobem poszerzane jest dziedzictwo narodowe, odzyskiwana utracona historia kobiet i wiedza o nich, promowane są wyjątkowe i wybitne literatki z różnych środowisk, warstw społecznych,

⁴³ Np. przygotowana pod moim kierunkiem praca: *„Literackie światło w cieniu”. Sylwetka twórcza Faustyny Morzyckiej* (Violetta Filipenko).

⁴⁴ Np. przygotowywana pod moim kierunkiem praca: *Zapomniana twórczość Ewy Łuski – zarys monografii* (Barbara Bandzarewicz).

zbiorowości religijnych, o zróżnicowanym wykształceniu, doświadczeniu życiowym i światopoglądzie.

Internetowy portal o zapomnianych pisarkach polskich prowadzony jest na Uniwersytecie w Siedlcach, a zespół tworzą: Beata Wałęciuk-Dejneka, Barbara Bandzarewicz, Wiktoria Świętuchowska, Ewa Kozarska, Karolina Byszewska, Jacek Drążkiewicz oraz Thorin Danielsen⁴⁵. Cele i zadania, jakie realizuje grupa wskazują nowe drogi w badaniach humanistycznych (literaturoznawczych), aktywności naukowej, popularnonaukowej oraz popularyzacyjnej, integrują środowisko nie tylko lokalne. Sprzyjają temu i służą konferencje i spotkania naukowe, warsztaty, wykłady, prelekcje, seminaria, panele dyskusyjne czy debaty merytoryczne, a także publikacje⁴⁶. Poszerzaniu wiedzy naukowej, a zarazem promowaniu polskiej literatury kobiet za granicą pomaga też pozyskany grant Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej z programu Promocja Języka Polskiego (PJP 2044/2025)⁴⁷.

Warto dodać, że poszukiwanie i odkrywanie zepchniętych na margines czy odsuniętych w niepamięć pisarek, nawet drugo-

⁴⁵ zapomnianepisarkipolskie.uws.edu.pl/zespol (dostęp: 14.07.2025).

⁴⁶ zapomnianepisarkipolskie.uws.edu.pl/dzialania (dostęp: 14.07.2025); Beata Wałęciuk-Dejneka, „Trzecia misja” w kulturze akademickiej. Internetowa baza wiedzy „Zapomniane pisarki polskie – odkrywanie utraconej historii”: znaczenie naukowe, popularyzacyjne i edukacyjne, „Perspektywy Kultury” 2024, nr 47/4: *Kultura studencka, kultura akademicka – historia i współczesność*, s. 163-174. O upowszechnianiu wyników badań w literaturoznawstwie zob. Beata Koper, *Praktyczne kompetencje cyfrowe. Panorama literaturoznawstwa cyfrowego 2023*, nlp.pl/artykul/upowszechnianie-wynikow-badan (dostęp: 15.02.2025).

⁴⁷ *Strefa przekładu – warsztaty tłumaczeniowe dla studentów i młodych naukowców z Ukrainy*, nr wniosku: BJP/PJP/2024/1/00024 na rok 2024/2025, koordynator dr hab. Beata Wałęciuk-Dejneka; celem jest wybór i tłumaczenie na język ukraiński fragmentów kronik Aurelii Wyleżyńskiej, *Kroniki wojenne 1939-1942*, t. 1 i *Kroniki wojenne 1943-1944*, t.2, w opracowaniu Grażyny Pawlak i Marcina Urynowicza, Warszawa 2022, a także zorganizowanie konferencji naukowej: *Literatura – historia – przekład. Kroniki wojenne Aurelii Wyleżyńskiej*.

rzędnych i trzeciorzędnych, zainteresowało młodych siedleckich badaczy i badaczki. Podjęte przez nich do realizacji naukowej problemy, tematy i studia krystalizują się głównie w badaniach częściowych, ale także przybierają formę prowadzonych prac naukowych⁴⁸. Niezwykle cenne przy tej pracy okazują się również merytoryczne doświadczenia (metody badawcze, źródła, publikacje) oraz integracja naukowo-środowiskowa.

Można postawić pytanie, które wcześniej zadała Aleksandra E. Banot⁴⁹, po co w ogóle czytać te stare powieści, książki? po co o nich pisać? po co szukać zapomnianych autorek? co dają nam utwory sprzed wielu lat, a nawet wieków? Odpowiedź będzie

⁴⁸ Barbara Bandzarewicz, *Młodopolskie miłośnice i okrutnice. Skrajne doświadczenia bohaterek utworów Ewy Łuskiny jako manifestacja obyczajowej odwagi*, „Prace Literaturoznawcze” 2022, nr 10, s. 237-249; Barbara Bandzarewicz, *Mordercza kurtyzana – zjawisko prostytucji w „Masce żelaznej” Ewy Łuskiny*, [w:] *Literatura i prawo – związki i relacje*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Siedlce 2023, s. 15-35; Barbara Bandzarewicz, *Zapomniana twórczość Ewy Łuskiny – zarys monografii*, rozprawa doktorska przygotowywana pod kierunkiem dr hab. Beaty Wałęciuk-Dejneki, prof. uczelni w Uniwersytecie w Siedlcach; Maria Długołęcka-Pietrzak, *Pokusy nowoczesności. Międzywojenne young adult: zapomniane powieści dla pań Marii Horskiej-Szpyrkówny*, [w:] *Dyskursy nowoczesności w literaturze XX i XXI wieku*, red. Sławomir Sobieraj, Siedlce 2024, s. 13-40; Maria Długołęcka-Pietrzak, *Arszenik w służbie małżeństwa. Polska recepcja procesu Marie-Fortunée Capelle-Lafarge w opowiadaniu Marii Horskiej-Szpyrkówny „Brylantowa oszustka”*, [w:] *Literatura i prawo – charakterystyka zagadnienia*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Siedlce 2025, s. 259-279; Jacek Drążkiewicz, *Udział pisarek w konkursach literackich Warszawy XIX/XX wieku jako forma walki o prawa do aktywnego uczestnictwa w kulturze (wybrane przykłady)*, [w:] *Literatura i prawo – charakterystyka zagadnienia*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Siedlce 2025, s. 280-294; także wygłoszone referaty: Wiktoria Świętuchowska, *Zofia Cieszkowska – portret pisarki*, wystąpienie podczas V Białostockiej Letniej Szkoły Historii Kobiet: Badania historii kobiet. Projekty indywidualne i zbiorowe, cz. II, 14-23 lipca 2023, Augustów; Jacek Drążkiewicz, *Pisarki i ich udział w konkursach literackich Warszawy XIX/XX wieku (wybrane przykłady)*, wystąpienie podczas VI Białostockiej Letniej Szkoły Historii Kobiet: Badania historii kobiet. Projekty indywidualne i zbiorowe, cz. III, 3-10 sierpnia 2024, Augustów.

⁴⁹ Aleksandra E. Banot, *Nie(do)czytane...*, s. 13-14, 240-241.

analogiczna: bo badania i dyskusje modyfikują pole historycz-noliterackie, dokonują w nim zmian, przesunięć, zapęniają puste miejsca, odczytują na nowo znane teksty, „chodzi o ten ciągły ruch, przemieszczanie, bez którego badania literaturo-znawcze nie miałyby sensu”⁵⁰. Chodzi też o ciągle przypominanie, dostrzeganie, zauważanie, dopełnianie historii. Agata Araszkiewicz pisała: „nawet jeśli w końcu niektóre autorki zostały w swej epoce docenione, pamięć historyczna z reguły i to wymazuje”⁵¹. One również współtworzą obraz ówczesnej „egzystencjalnej sytuacji kobiet”⁵², pokazują uniwersalne niewieście doświadczenia, a także zawierają przesłania dla niejednej współczesnej badaczki i czytelniczki.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Agata Araszkiewicz, *Zapomniana rewolucja. Rozkwit kobiecego pisarstwa w dwudziestoleciu międzywojennym*, Warszawa 2014, s. 49.

⁵² Ewa Kraskowska, *Kobieta jako czytelnik, czytelnik jako kobieta*, [w:] Ewa Kraskowska, *Czytelnik jako kobieta. Wokół literatury i teorii*, Poznań 2007, s. 31.

Rozdział 3

Kobiece pisanie: portret pierwszy.

Bibianna Moraczewska – literatka nieznana

Bibianna Moraczewska jest bardziej znana jako działaczka polityczna i społeczna, konspiratorka, patriotka i organizatorka życia publicznego (obok brata Jędrzeja Moraczewskiego), mniej jako literatka, autorka kilku utworów, powiastek obyczajowo-historycznych, zamieszczonych na łamach „Dziennika Domo-
wego”, głównie w latach 1840-1847. Była córką ziemianina Tomasza Moraczewskiego i Józefy z Kierskich. Urodzona 27 listopada 1811 w Zielątkowie k. Obornik, zmarła 6 października 1887 w Poznaniu. Po sprzedaży majątku ok. 1840/1841 roku zamieszkała na dwa lata niedaleko Poznania, w Naramowicach, a od 1842 roku już w samym Poznaniu, razem z bratem Jędrzejem. Miasto liczyło się na ówczesnej geograficzno-politycznej i literackiej mapie. Tutaj wydawano ważne pisma: „Orędownik Naukowy”, „Tygodnik Literacki”, wspomniany „Dziennik Domowy”, tutaj prężnie działały oficyny wydawnicze (m.in. Jana Konstantego Żupańskiego, Macieja Stefańskiego, Napoleona Kamieńskiego), otwierano salony literackie, przybywały i przebywały ważne osobistości (Narcyza Żmichowska, Wincenty Pol, Józef Ignacy Kraszewski) oraz prężnie działali społecznicy (Karol Marcinkowski, August Cieszkowski, Edward Raczyński, Sewe-

ryn Mielżyński)⁵³. Dom Moraczewskich stał się wówczas centrum życia towarzyskiego i patriotycznego, ośrodkiem ruchu literackiego i umysłowego, miejscem dla emigrantów. Bardzo duży wpływ na ukształtowanie przyszłych poglądów Bibianny oraz jej zainteresowań miała atmosfera panująca w domu rodzinnym, którego częstymi gośćmi były takie osobistości poznańskie, jak: Włodzimierz Wolniewicz, Gustaw Breza, Antoni Woykowski, a także Lucjan Siemieński, Władysław Wężyk czy Roman Zmorski. Niedościęgnionym wzorem, a zarazem nauczycielem, był jednak dla dorastającej panny najstraszy brat Jędrzej – działacz Towarzystwa Demokratycznego Polskiego oraz uczestnik powstania listopadowego. Dominika Wojciechowska zaznacza, że ważnym źródłem do badań w zakresie życia i działalności Bibianny są Akta Naczelnego Prezydium Policji w Poznaniu. W aktach tych znajduje się także odręczna notatka ówczesnego Naczelnego Prezesa Policji, który wymienia „najgorsze kobiety sprzysiężenia 1848 roku” – wśród nich Moraczewską⁵⁴.

Moraczewska prowadziła bardzo intensywną pracę społeczną i narodową: kontaktowała się z ośrodkami emigracyjnymi, kolportowała prasę i pisma polityczne, przekazywała korespondencję, wysyłała zakazane książki i czasopisma, pośredniczyła w przyjmowaniu do poznańskich gazet artykułów, opiekowała się rannymi z powstania 1863, współpracowała z entuzjastkami i Narcyzą Żmichowską, z którą znajomość/przyjaźń połączyła ją na wiele lat. Z towarzystwem entuzjastek zetknęła

⁵³ Dominika Skiba, *Cyganeria artystyczna i cyganowanie w romantycznej Warszawie*, Wrocław 2016, s. 127.

⁵⁴ Więcej: Dominika Wojciechowska, *Źródła historyczne do poznania życia i działalności Bibianny Moraczewskiej*, [w:] *Badania nad źródłami do historii XIX i XX wieku. Studia i interpretacje*, red. Adam Rajewski, Jakub Józefiak, Poznań 2014, s. 39-40 (cały artykuł, s. 37-42).

się po raz pierwszy podczas podróży do Warszawy, którą odbyła w 1856 r. wraz z przyjaciółką Teklą Dobrzyńską. Poglądy entuzjastek na literaturę wiązały się m.in. z rolą kobiety w społeczeństwie. Zarówno w artykułach publicystycznych, jak i w utworach literackich przemycano wartości skorelowane z edukacją, samorealizacją oraz niezależnością materialną (ekonomiczną). Celem grupy było zwiększenie aktywności kobiet w życiu publicznym. Skutkiem przyjęcia programu była działalność konspiracyjna ruchu oraz działalność charytatywno-polityczna: opieka nad więźniami, pielęgnacja rannych, zaopatrywanie w żywność i odzież zesłanych na Sybir. Kobiety w tym czasie nie mogły jeszcze zajmować stanowisk głównych ani wykonawczych, jednak ich zaangażowanie narodowe było bardzo dobrze zorganizowane⁵⁵. Jak podkreśla Grażyna Borkowska, „starania programowe ówczesnych feministek zamykają się w hasłach emancypacyjnych, które pozostają w zgodzie z łańską wykładnią słowa *emancipatio* (zrzeczenie się praw ojcowskich)”⁵⁶. Oznacza to proces poszerzania wolności za zgodą ojca, ale nie poprzez otwartą walkę, a na drodze porozumienia i warunkach określonych przez stronę uprzywilejowaną. Nie każda aspirująca autorka mogła należeć do ugrupowania entuzjastek, gdyż Narcyza Żmichowska prowadziła bardzo surową selekcję dotyczącą kandydatek. Nieoficjalnym kryterium, przestrzegany w większości przypadków, był status panny. Ten preferowany styl życia miał zwiększać zaangażowanie w sprawę narodo-

⁵⁵ Grażyna Borkowska, *Cudzoziemki. Studia o polskiej prozie kobiecej*, Warszawa 1996, s. 34-35.

⁵⁶ Grażyna Borkowska, *Strategia mimikry. Literatura kobieca drugiej połowy XIX wieku*, [w:] Grażyna Borkowska, Małgorzata Czermińska, Ursula Phillips, *Pisarki polskie od średniowiecza do współczesności. Przewodnik*, Gdańsk 2000, s. 69-70.

wyzwoleńcze oraz stawiać przed członkiniami wyzwanie samodzielnego utrzymywania się. Najodpowiedniejszym zaś zawodem było nauczycielstwo, gdyż stanowiło pewien rodzaj służby obywatelskiej⁵⁷.

Moraczewska była także niezwykle sprawną organizatorką wszelkich przedsięwzięć. Konsekwentnie realizowała wytyczone sobie cele. Miała wiele energii, poczucie sprawiedliwości, lubiła rygor i dyscyplinę. Dużą uwagę przywiązywała również do problemów dotyczących ludzi najbiedniejszych, dlatego też na miarę swoich możliwości starała się im pomagać. Chętnie wypowiadała się na tematy związane z kobietami, w związku z czym w styczniu 1840 r. otrzymała propozycję pisania do „Dziennika Domowego” artykułów o emancypacji. Odmówiła jednak⁵⁸.

Kontakty ze Żmichowską, wzajemna praca oraz znajomość spowodowały, że Moraczewska została sportretowana we *Wstępnym obrazku* do powieści *Poganka* (Felicja), jako podejmująca wszechstronne akcje emancypacyjne, trochę egoistyczna:

⁵⁷ Grażyna Borkowska, *Cudzoziemki...*, s. 39-40.

⁵⁸ Więcej: Dionizja Wawrzykowska-Wierciochowa, *Kobiety wielkopolskie w działalności narodowej, społecznej i wyzwoleniczej (1788-1919)*, Poznań 1974, s. 17-18; Tadeusz Mikulski, „Pocziwe Niemczyso”, [w:] Tadeusz Mikulski, *Spotkania wrocławskie*, Kraków 1954, s. 123-129; *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, Warszawa 1983, s. 492 (autorka hasła B.M: Wiesława Albrecht-Szymanowska); Elżbieta Nowicka, *Bibianna Moraczewska. Portret (niepełny) poznańskiej konspiratorki*, „Kronika Miasta Poznania: miesięcznik poświęcony sprawom kulturalnym stol. m. Poznania”, 2008, nr 1, s. 231-232 (cały artykuł, s. 231-239). Polityczną działalność podkreśla też Stanisław Pigoń [w:] *Z ogniw życia i literatury. Rozprawy*, Wrocław 1961, s. 325-334; Bożena Krzywobłocka, *Wielkopolskie damy*, Poznań 1986, s. 149-171; Grażyna Wyder, *Wielkopolskie „entuzjastki” – Bibianna Moraczewska i Emilia Szczaniecka. Życie złożone w służbie Ojczyzny – świadomy wybór czy zrzęczenie losu?* „Studia Historica Gedanensia” (tom XIV) 2023, s. 196-204. Odmowę pisania artykułów motywowała swoją wielką ostrożnością w kwestiach wypowiadania się w sprawach kobiet, gdyż uważała, że nikt nie weźmie jej wystąpień poważnie. Miał na to

Felicja była dla mnie ideałem obecnej chwili, miała siłę potrzebną do moralnych tego wieku zapasów, namiętne wszelkiego dobra pragnienie, gwałtowną złego nienawiść, sąd rozumu bez litości, miłość dla myśli swej większą niż dla ludzi (...). Czynność jej była zadziwiająca – od najprostszej jałmużny do najwznioślejszej okoliczności oświecenia bliźnich pracy, od gospodarstwa domowego do filozofii, od igły do poezji, od gawędki do nauczania⁵⁹.

Ponadto:

pełna wdzięku i uroku, odważna, dowcipna, otoczona przyjaźnią serc poświęconych, zazdrością nikczemnych, a szacunkiem ogółu, wyobrażała mi kobietę najzdolniejszą do przeprowadzenia w rzeczywistość wszystkich kobiecych o niepodległości marzeń⁶⁰.

Korespondencja obu pań trwała z przerwami 33 lata, od 1843 do 1876 i znana jest tylko z listów Narcyzy do Bibianny⁶¹. Spotykają się w niej dwie wybitne osobowości, wyrastające ponad przeciętność, ale odmienne duchowo i ukształtowane przez różne doświadczenia życiowe. Obie były pisarkami, choć to Żmichowska miała talent literacki. Połączyła je wspólnota przekonań, ideałów patriotycznych i społecznych, pasja intelektualna. Należały do pierwszego pokolenia polskich emancypantek, świadomie wybierając życie samotne i samodzielne, podejmując równe z mężczyznami obowiązki obywatelskie. Skutecznie realizowały w sferze działań publicznych i bez manifestacji femini-

też wpływ status kobiety niezamężnej; histmag.org/Niezwykle-losy-Bibianny-Moraczewskiej-1811-1887-11617 (dostęp: 28.01.2025).

⁵⁹ Narcyza Żmichowska, *Wybór powieści: Poganka, Książka pamiątek*, Warszawa 1953 (wstępny obrazek), s. 61-62.

⁶⁰ Tamże, s. 63.

⁶¹ *Listy Narcyzy Żmichowskiej do rodziny i przyjaciół*, t. 3, Kraków 1906, s. 180-428, <https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/12344/edition/29217/content> (dostęp: 21.02.2025).

stycznych swoje prawa do rozwoju intelektualnego i do miłości, pojmowanej tradycyjnie, romantycznie. Ich osobiste kontakty były raczej rzadkie. Poza parotygodniowym pobytem Żmichowskiej w domu Moraczewskiej w roku 1844 spotykały się okazjonalnie, zwykle na krótko, podczas rzadkich przejazdów Narcyzy przez Poznań. 5 listopada 1857 roku Moraczewska zapisała w dzienniku:

W połowie października Narcyza Żmichowska odbywszy podróż do brata Erazma do Reims, przyjechała do mnie i zabawiła tydzień. Pierwsze dwa dni nie mogliśmy się zrozumieć; stąd spory, przechodzące prawie w kłótnie (...). Już w nocy oburzona podbiegłam pod drzwi Narcyzy, lecz ona mnie jakąś krótką odpowiedzią zbyła, a drugiego dnia z rana zaczęła tłumaczyć i wykladać, że tam są pewne prawdy w tym adresie. Ja cała w gniewie i oburzeniu, a Narcyza zaczęła tych, jeżeli nie zbrodniarzy, to szaleńców, coraz żywiej, aż w końcu i namiętnie bronić⁶².

Po pewnym rozdzwieku, niezgodności i odmienności zdań, korespondencja pań ustała i umilkła na kilkanaście lat. Przerwana została dopiero listem Bibiany Moraczewskiej, która dowiedziała się o poważnej chorobie Żmichowskiej⁶³. 20 grudnia 1876 roku – kilka dni przed śmiercią – Narcyza podyktowała ostatnie słowa listu do przyjaciółki:

⁶² *Dziennik Bibiany Moraczewskiej*, wydany z oryginału przez wnuczkę dr Ludwikę Dobrzyńską-Rybicką, Poznań 1911, s. 60.

⁶³ Maria Woźniakiewicz-Działosz, *Dzieje przyjaźni entuzjastek w świetle listów Narcyzy Żmichowskiej do Bibiany Moraczewskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio FF, Philologiae” 2002/2003, s. 377-378 (cały artykuł, s. 375-386). O konflikcie między Bibianą a Narcyzą wspomina też Halina Pańczykówna, zob. *Ważne chwile Gabryelli*, [w:] *Literackie przystanki nad Wartą*, red. Zygmunt Szweykowski, Poznań 1962, s. 226-228 (cały artykuł, s. 209-230).

Żegnam Cię raz jeszcze, a kto mi pomagał i w dyktowaniu pisał, niech sam o tem powie – ja tylko na cześć łączącego nas rozstania, na pamiątkę zawsze z nami trzymającej się Tekli, przyłączam tu jeszcze uścisk serdeczny i własnym podpisem każdego słowa zatwierdzenie⁶⁴.

Literatka, działaczka, emancypancka...

Moraczewska pozostawiła po sobie liczne artykuły w prasie poznańskiej i warszawskiej, niewielki zbiór listów, dziennik, obejmujący zapiski z lat 1836-1842 oraz 1855-1863, który został wydany drukiem (jako książka) przez kuzynkę w 1911 roku, a wcześniej ukazywał się w „Przeglądzie Wielkopolskim”⁶⁵. Od ok. połowy XIX wieku publikowała również w prasie emigracyjnej. Jako pisarka jest też autorką utworów, powiastek obyczajowo-historycznych, zamieszczonych w „Dzienniku Domowym” w latach 1840-1847 (w tym piśmie debiutowała) oraz wydanych osobno. Do opublikowanych podręczników i „dziełek popularnych”, jak je nazwał Wiktor Hahn na łamach „Gazety Lwowskiej”⁶⁶, należą: *Dwóch rodzonych braci: powieść, cz. I i II*, Poznań 1859; *Co się działo w Polsce od samego początku aż do pierwszego rozbioru kraju*, Poznań 1852; *Co się stało w Polsce od pierwszego jej rozbioru aż do końca wojen za cesarza Napoleona*, Poznań 1850. Te dwa ostatnie są wynikiem wszechstronnego odczytania Moraczewskiej w dziejach Polski. Powiastki obyczajowo-historyczne, opowieści czy opowiadania wydawane w „Dzienniku Domowym”, tworzą pewną serię prób literackich.

⁶⁴ *Listy Narcyzy Żmichowskiej do rodziny i przyjaciół...*, s. 428.

⁶⁵ Jadwiga Rudnicka, *Z papierów Bibiany Moraczewskiej*, „Pamiętnik Literacki” 1961, R. 52, z. 3 (nadbitka), s. 187.

⁶⁶ Wiktor Hahn, *Bibianna Moraczewska w świetle swego dziennika*, „Gazeta Lwowska” 1921, nr 113, s. 2 oraz nr 114, s. 2.

Ukazały się m.in.: *Taka była wola Boża* (1840, nr 19, s. 145-148; nr 20, s. 153-156), *Dwa pogrzeby* (1840, nr 39, s. 297-308; nr 40, s. 313-316), *Kilka wypadków z młodości jenerała Madalińskiego* (1841, nr 5, s. 37-40; nr 6, s. 45-48), *Anna Jakwiczówna* (1842, nr 1, s. 1-5; nr 2, s. 13-16; nr 3, s. 21-25; nr 4, s. 29-32; nr 5, s. 37-39), *Serb Śpiewak* (1842, nr 16, s. 130-132; nr 17, s. 137-140; nr 18, s. 145-149; nr 19, s. 153-156; nr 20, s. 161-165), *Ojciec Cyryl profesem* (1843, nr 6, s. 42-45; nr 7, s. 50-53; nr 8, s. 58-61; nr 9, s. 66-69; nr 10, s. 74-77; nr 11, s. 81-86; nr 12, s. 89-94), *Stanisław Strawiński. Konfederat Barski* (1844, nr 8, s. 58-61; nr 9, s. 66-68; nr 10, s. 74-77; nr 11, s. 82-85; nr 12, s. 90-93), *Dwa obrazki z życia tułacza* (1846, nr 5, s. 34-36; nr 6, s. 42-45) oraz *Chwila widzenia* (1847, nr 5, s. 34-36). Wszystkie one sygnowane są inicjałami B.F.⁶⁷

Teksty te nie należą do utworów wysokoartystycznych. Pisane są językiem prostym, zrozumiałym, stylem popularyzującym, niekiedy nawet nużącym. Tematyka ich jest mało atrakcyjna i niewyszukana. Opowiadają smutne i trudne historie miłosne różnych ludzi oraz prezentują dzieje rodów, mieszkańców dworów, wsi, klasztorów i miast. Sama autorka zapowiada wydanie swoich powiastek w prasie, ich przeznaczenie i cel napisania. Pod datą 21 stycznia 1840 roku czytamy w dzienniku:

Pierwszy raz puszczam się na autorkę, podaję powiastkę pod tytułem <Taka była wola Boża> do <Dziennika Domowego> (...). Dzisiaj postanowiłam odczytać tę powiastkę Jędrzejowi, a potem dać do druku. Już to miałam od dawna zrobić, ale jakaś niesłychana bojaźń wstrzymywała mnie, chociaż sobie perswa-

⁶⁷ Jak podaje *Słownik pseudonimów...* (*Słownik pseudonimów pisarzy polskich XV w. – 1970 r.*, t. 1, red. Edmund Jankowski, Wrocław 1994, s. 221): „B.F.= MORACZEWSKA Bibiana w. pseud. F = Felicja, inic. nie używanego im.” oraz w t. 4, s. 463 tegoż *Słownika pseudonimów...*: „MORACZEWSKA BIBIANNA Felicja, powieściopisarka, działaczka polityczna”.

dawałam, że Jędrzej jest jeden człowiek, że mój brat, a przeznaczeniem tej powiastki jest być czytana przez paręset osób (...). Był kontent z mojej powiastki [Jędrzej], znalazł coś więcej niż się spodziewał, bo parę razy mówił <dobrze>, a po skończeniu odpowiedział, że prawie nic nie ma do poprawienia, że jest dobra⁶⁸.

Talent pisarski Moraczewskiej doceniony został jeszcze za jej życia. Seweryn Przerowa zaznaczył, że pisarstwo Moraczewskiej „odznacza się prawdziwie powieściopisarską wartością”⁶⁹. W „Tygodniku Powszechnym” z 1884 roku Marian Gawalewicz, prezentując sylwetki autorek, nie pominął Moraczewskiej, nazywając ją pisarką ludową:

Do starszych autorek, ukrywających się skromnie w cieniu, nie szukających rozgłosu ani uznania, należy Wielkopolanka, Bibiana Moraczewska. Jest ona wśród spółczesnych autorek jedną z pierwszych, które uprawiały niwę dzisiejszego powieściopisarstwa, piórami kobiecemi. (...). Moraczewskiej przeto przyznać należy tę zasługę, że według zaklęcia poety, <nie traciła nadziei i przed ludem oświaty niosła kaganiec>⁷⁰.

Z kolei Piotr Chmielowski w *Zarysie literatury polskiej z ostatnich lat dwudziestu*⁷¹ z 1886 roku wspomina i nazywa Bibianę literatką. Później, już po jej śmierci, Aniela Machczyńska w 1912 roku podkreśliła jej zasługi na niwie pisarstwa patriotycznego i obywatelskiego⁷².

⁶⁸ *Dziennik Bibianny Moraczewskiej...*, s. 19.

⁶⁹ Seweryn Przerowa, *Literatura poznańska w pierwszej połowie bieżącego stulecia (Dokończenie)*, „Przegląd Polski” 1879/1880, t. 4, s. 357.

⁷⁰ Marian Gawalewicz, *Nasze autorki*, „Tygodnik Powszechny” 1884, nr 21, s. 327.

⁷¹ Piotr Chmielowski, *Zarys literatury polskiej z ostatnich lat dwudziestu*, Warszawa 1886, s. 118.

⁷² Antonina Machczyńska, *Kobieta polska. Szkic historyczny skreślony na wystawę w Pradze r 1912, Lwów 1912*, s. 48.

Twórczość literacka Moraczewskiej o tematyce narodowo-religijnej czy społeczno-moralnej z wątkiem miłosnym przynależy do grupy tekstów popularnych, adresowanych do wszystkich zainteresowanych taką problematyką, losami ojczyzny, rodu, jak również kwestiami roli kobiet w społeczeństwie. Ważne były także tematy edukacyjne i te, związane z wartościami chrześcijańskimi.

* * *

Taka była wola Boża to pamiętka z życia klasztornego, opis odpustowej uroczystości religijnej na święto Podwyższenia Krzyża, obchodzone w klasztorze w Owińskach nad Wartą. Na drugim planie wydarzenia ukazana została nieszczęśliwa historia miłosna. *Dwa pogrzeby* ukształtowane są podobnie. Plan pierwszy zajmują dwa równoległe, ale nierówne stanowiska pogrzeby: pana, właściciela dworu oraz chłopca. Autorka świadomie i celowo pokazuje kontrast pomiędzy warstwami klasowymi. W tle opowiada nieszczęśliwą przygodę miłosną. *Kilka wypadków z młodości jenerała Madalińskiego* stanowi rodzaj kroniki, opartej na faktach, na co wskazuje sama pisarka. Zaznacza bowiem, iż wypadki opowiedziane w powiastce zostały opracowane na podstawie wypowiedzi

towarzysza broni i przyjaciela jenerała Madalińskiego. Staraniem moim było trzymać się ściśle opowiadanych mi szczegółów, niektóre z nich zostały tylko rozszerzone (...). Nazwiska jezuitów i dworskiego opowiadający nie pamiętał⁷³.

⁷³ *Kilka wypadków z młodości jenerała Madalińskiego*, „Dziennik Domowy” 1841, nr 5, s. 37.

To historia z czasów dzieciństwa i nauki Antoniego Madalińskiego w kolegium jezuickim w Poznaniu, z jego wyjazdu i pobytu w Warszawie na dworze księżnej Sanguszkowej, która

miała wszelkie względy na Antoniego Madalińskiego, dawniej lubiła go dla jego osobistości, teraz považała jeszcze dla kolidacji. Z pazio został dworskim – potem marszałkiem – a na koniec, choć ledwie dwadzieścia kilka lat liczył, rządcą całego majątku⁷⁴.

Akcja utworu *Ojciec Cyryl profesem* dzieje się i w kolegium jezuickim w Poznaniu, i w Orli. Bohaterem jest młodzieniec Janek Zbyszewski, którego ojciec Cyryl, jezuita, podstępem chciał przymusić do wstąpienia do klasztoru. Oddany przez matkę na kształcenie i wychowanie do kolegium jezuickiego, wykazywał wielkie zdolności w nauce i modlitwie, jednak nie w życiowej decyzji zostania zakonnikiem. Wołał walczyć za ojczyznę:

trawił Janek całe dnie na koniu lub ucząc się składać szablą, a każda śmiałość i zrzeczność młodzieńca, zapalała rotmistrza nowym gniewem ku jezuitom. I matka cieszyła się nad Jankiem, jakby straconego odzyskała⁷⁵.

Ojciec Cyryl nie poddał się jednak tak łatwo. Postanowił bowiem, że skoro nie Janka, to może jego ukochaną, Krystynę, córkę starosty Rebińskiego, umieści w klasztorze Benedyktynów, rozpowiadając nieprawdziwe informacje, jakoby Janek poległ w wojnie pod Smoleńskiem. Utwór ma jednak szczęśliwe zakończenie. Podobnie historycznie ukształtowane zostało opowiadanie *Stanisław Strawiński. Konfederat Barski*. Z kolei *Dwa*

⁷⁴ Tamże, nr 6, s. 46.

⁷⁵ *Ojciec Cyryl profesem*, „Dziennik Domowy” 1843, nr 6, s. 50.

obrazki z życia tułacza to krótkie, ale nieszczęśliwe dzieje miłości Heleny i Karola, zakończone ich rozstaniem. Natomiast *Chwila widzenia* to dwustronicowy krajoznawczy utwór na temat wrażeń podróżującego po Pirenejach. Warto jeszcze wspomnieć o powieści *Dwóch rodzonych braci*. To historia trzech rodzin: Zarębskich, Jana i Kazimierza oraz ich siostry Radzewskiej (po mężu). Jak podpowiada Moraczewska:

Nie zamierzaliśmy opowiadać po szczególe wydarzeń zaszłych w domach znanych w tej opowieści, bo nie skreślamy głównie analizy serc, ale raczej obrazki życia zewnętrznego; a z kilku takich zarysów postanowiliśmy złożyć powieść naszą⁷⁶.

Dzieje i losy rodzeństwa toczyły się rozmaicie, bracia poróżnili się między sobą. Jan, negatywnie nakreślony bohater, zapomniał o tradycji, o własnym kraju, utracił fortunę, podążał za tym, co nowe i zagraniczne. Podobnie też wychowywał dzieci. Stało się tak, bo nie pracę, ale zbytki życia przyjął za swój cel i drogowskaz. Nadmierne wydatki, życie ponad stan, niedbałe zarządzanie dobrami, pochopne zaciąganie długów bez uwzględniania i przemyślenia skutków takich działań (np. wysoki procent), uleganie pokusom i próżności, zrujnowały go i doprowadziły do klęski. Kazimierz, wcielenie pożądanych cnót ziemiańskich, zaprzeczenie Jana, cenił rodzimość i ziemię, odniósł sukces, przetrwał wszystkie zasadzki losu. Głównym tematem jest kwestia wykupienia ziemi polskiej przez Niemców, a tym samym walka o ziemię (zabór pruski). W 1934 roku Adam Münich pisał o powieści:

⁷⁶ Bibiana Moraczewska, *Dwóch rodzonych braci: powieść*, Poznań 1859, t. 1, s. III.

Moraczewska chwyciła za pióro, ażeby budzić ducha narodowego, poruszać uśpione sumienia społeczne, wyrwać z dusz polskich chwasty i kłkole, a na ich miejsce zasiewać szlachetne ziarna cnót obywatelskich. (...) Braki artystyczne swoich utworów wynagrodziła sownie szlachetnością swoich pobudek, wzniosłością celów⁷⁷.

Miejscem ważnym, niemalże świętym, staje się w powieści dwór ziemiański, niezbyt zamożny, tradycyjny, patriarchalny ośrodek polskości, gospodarczo-politycznego trwania na etnicznie zagrożonym obszarze⁷⁸. Kazimierz utrzymuje, umacnia i powiększa rodzinne dobra. Broni praw ludu do języka ojczystego i do polskiej oświaty. Jest pracowity, oszczędny, sprawnie operuje pieniędzmi, doskonale radzi sobie z gospodarstwem, szczęśliwie inwestuje, osiąga zyski i nic nie traci.

Literackie opowiadki Bibianny Moraczewskiej to utwory o nieskomplikowanych schematach kompozycyjnych (fabularne), niewymagające też wnikliwych zabiegów interpretacyjnych, odsłaniających ukryte sensy. Autorka znała prawdę i chciała ją przekazać czytelnikowi, zamierzała się nią podzielić. Pokazywała bohaterów narodowych i silne, samodzielne, zaradne kobiety. Zasadą konstytutywną tekstów była ścisła determinacja treści: bohaterowie przeciętni, środowiska typowe, akcja w realiach dostępnych odbiorcy i najczęściej, w czasie jemu współczesnym.

⁷⁷ Adam Münich, *Bibianna Moraczewska* (z cyklu *Pisarze Poznańscy XIX stulecia*), „Dziennik Poznański” 1934 (2.11), nr 274, s. 6-7. Por. też Witold Nawrocki, *Antyromantyczna socjalizacja wielkopolskiego ziemianina (Paulina Wilkońska i Bibianna Moraczewska)*, [w:] *Z badań nad historią, oświatą i kulturą. Studia ofiarowane Ryszardowi Wołoszyńskiemu*, red. Jerzy Kukulski, Piotrków Trybunalski 2001, s. 357-368.

⁷⁸ Więcej na temat dworu ziemiańskiego: Magdalena Dziugieł-Łaguna, *Aksjologia dworu szlachecko-ziemiańskiego w prozie polskiej drugiej połowy XIX wieku*, Olsztyn 2007.

Poetyka i prosta forma opowiadań o niewyszukanym kunszcie artystycznym nastawione zostały na zaspokojenie fundamentalnych potrzeb odbiorców, skierowanie ich uwagi na właściwe, godne życie, nauczanie i prostotę, w tym także religijne, na zaspokojenie społecznych i psychicznych potrzeb. To utwory o charakterze edukacyjnym, wychowawczym, patriotycznym, zrozumiałe oraz łatwe w komunikacji z czytelnikiem.

Cennym w dorobku Moraczewskiej jest jeszcze jej *Dziennik*, który z racji gatunkowej przynależy do narracji osobistych⁷⁹, opowiadających nie tylko o ich autorze / autorce w konwencji historii, ujawniając przy tym pewną indywidualną wizję świata i podmiot mówiący w tym świecie oraz jego życie, ale również niosących informacje o epoce, o panujących światopoglądach, trendach, estetyce, krajach, miejscach i ludziach. Chodzi również o kobiecą tożsamość, a więc kobiecy podmiot piszący, podmiot posiadający płeć, która ma wpływ na charakter tworzonego tekstu⁸⁰.

We wstępie *Dziennika* edytorka ujawnia pewne pominięcia rękopisu: „które dotyczą poufnych spraw rodziny lub osób trzecich”⁸¹. Tekst jest świadectwem doskonałej znajomości historii

⁷⁹ Por. m.in.: Tatiana Czerska, *Między autobiografią a opowieścią rodzinną. Kobiece narracje osobiste w Polsce po 1944 roku w perspektywie historyczno-kulturowej*, Szczecin 2011; Anna Pekaniec, *Nie tylko dzienniki. Oryginalne warianty kobiecej literatury dokumentu osobistego (na wybranych przykładach)*, „Ruch Literacki” 2012, nr 4/5, s. 451-463; Anna Pekaniec, *Czy w tej autobiografii jest kobieta? Kobieca literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*, Kraków 2013; Agnieszka Zębała, *Problemy autobiografii kobiecej w studiach genderowych*, „Ruch Literacki” 2005, z. 6.

⁸⁰ Brigitte Gautier, *Zakłęcia czarodziejki Vivien, czyli o autobiografii kobiecej*, [w:] *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*, red. Grażyna Borkowska, Liliana Sikorska, Warszawa 2000, s. 152.

⁸¹ *Dziennik Bibiany Moraczewskiej...*, s. 4. Te pominięte fragmenty dotyczące spraw rodzinnych oraz niektórych osób pojawiających się w oryginale udało się ustalić Jadwidze Rudnickiej na podstawie odnalezionego innego egzemplarza

i literatury oraz rozległych zainteresowań intelektualnych autorki, jej kontaktów politycznych i towarzyskich, bliskich związków z pismami literackimi, społecznymi w Polsce i za granicą oraz znajomości w kręgach emigracyjnych. Pozwala na rekonstrukcję motywacji postaw obywatelskich i wolnościowych, prezentowanych przez Moraczewską, a także odsłania jej zainteresowania czytelnicze, literackie i umysłową samodzielność. W początkowych partiach dziennika poznajemy piszącą jako młodą kobietę, pełną siły i zaangażowania w sprawy społeczne, oddaną lekturze, którą tworzą poważne dzieła:

Wczoraj po obiedzie czytałam znów listy Napoleona do Józefiny, aż je skończyłam. Gdyby nie były tak wielkiego człowieka, nie miałyby w sobie nic interesującego, ale miło mnie, takiej wielbielce Napoleona czytać, jakim był w pożyciu domowym prostym a czułym człowiekiem (...). Dziś rano czytałam Spaziera⁸².

Ujawniają się przy tym pasje osobowe, zainteresowania książkowe, literackie, pisanie z wewnętrznej potrzeby, dla siebie. Przy końcu – jawi się ona jako dojrzała i spokojna dama, doświadczona troskami, trudami żywymi oraz śmiercią najbliższych:

siedzę prawie odcięta od świata, nie rozpraszam się na drobiazgi życia codziennego i tem wyraźniej ważne zadania dostrzegam (...). Przeżyłam wielkie wstrząśnienia, bo dwie rzezie warszaw-

rza tekstu oraz notatek pozostawionych na luźnych kartkach pochodzących z Biblioteki Narodowej, zob. Jadwiga Rudnicka, *Z papierów...*, s. 187.

⁸² *Dziennik Bibiany Moraczewskiej...*, s. 5, także przypis 1. Richard Otto Spazier – Niemiec, pochodzący z Lipska (1803-1854), literat i historyk, wielki przyjaciel Polaków. Wydał trzytomowe dzieło (*Historia powstania narodu polskiego w roku 1830 i 1831*), w którym z zapałem bronił sprawy polskiej, a wrażenia z podróży po okolicach Poznania, odbytej w 1833 roku, zawarł w książce *Ost und West*. Na czytanie tej właśnie książki powołuje się Moraczewska.

skie. Były tygodnie, że myśl nad czym innym zatrzymać się nie chciała. Dużo miałam korespondencji i różne dokumenty, które na moje ręce przesyłano (...). Przez rok nie wzięłam pamiętnika do ręki, tak mało osobistych rzeczy miałam do zapisania. Myśl i serce krążyły ciągle nad Warszawą, nad ziemiami pod zaborem moskiewskim⁸³.

Nie brakuje też w dzienniku wskazówek i przykładów dzieł, które warto znać, wzorców intelektualnych i pisarskich, świadczących o odczytaniu autorki i jej rozeznaniu w środowisku twórców. Pod datą 10 czerwca 1858 roku możemy przeczytać krótki passus o Władysławie Syrokomli:

Dziś tydzień, jak przyjechał tu z Poznania znany poeta Litwin Ludwik Kondratowicz, piszący pod pseudonimem Władysława Syrokomli. Zapewne chciał tu zachować incognito i ukryć się w zakątku, żeby nikt o jego bytności nie wiedział, gdyż sprowadziły go tutaj jakieś sprawy sercowe. (...). Przyprowadził go do mnie w sobotę [Karol Karśnicki] (...). Mimo swej nieurody, bo małych, krótkich rysów, coś z miny pisarza stodołnego, przytem milczący prawie, nieśmiałość w obejściu, posunięta aż do niezgrabności, zrobił dość miłe wrażenie na mnie. Znając z dzieł jego wysokość umysłową, cichą zewnętrzną i nieśmiałość, każdy sobie tłumaczy jego skromność⁸⁴.

Wcześniej, pod datą 29 września 1856 roku poznajemy Deotymę, Jadwigę Łuszczewską, polską poetkę i pisarkę romantyzmu, improwizatorkę, która tworzyła dzieła bez przygotowania, zazwyczaj w obecności słuchaczy. Spontanicznie i niepowtarzalnie zmyślała i przedstawiała je, co było wielką atrakcją ówczesnego życia literackiego.

⁸³ *Dziennik Bibiany Moraczewskiej...*, s. 69, 79.

⁸⁴ Tamże, s. 65.

Była tu w Poznaniu Deotyma (Jadwiga Łuszczewska), improwizatorka, której deklamowane i drukowane prace wywołują wiele sporów, pochwał, nagan, między literatami (...). Deotyma pisze poemat <Piast>, przyjechała więc, aby zwiedzić Gniezno, Kruszwicę i Poznań (...). W rozmowie zimna, konwersacja z nią wcale trudna, nie podnosi bogactwem wyrażen, ani świeżością myśli (...), jak to się czuje u Narcyzy. Jednym słowem, wcale panna Deotyma niesympatyczna (...). Młoda jeszcze, niewiele więcej nad lat 20, postaci wcale niesmukłej, ale tłuściutka i szerokawa, wzrostu średniego, blondyna, z grubawymi rysami, a, gdzie brwi, ani znaku. Z tem wszystkim dość ładna, białością płci i godnością rozlaną na twarzy i w całej postaci. Była w czarnej, bareżowej tj. z lekkiej materii sukni, z pąsowymi kokardami i szarfą, w czem jej było dobrze. Po kolacji zaczęto robić zachody, aby improwizowała (...). Ja chciałam, żeby improwizowała Gopło, ale, że jej zostawili dowolny temat, więc improwizowała legendę <Kontusik-Jezusik>⁸⁵.

Znalazła się też adnotacja o Józefie Korzeniowskim⁸⁶ i Hipolicie Skimborowiczu, mało znanym artyście romantycznej cyganerii warszawskiej⁸⁷. 29 lipca 1856 roku Bibiana Moraczewska pisała:

Hipolit Skimborowicz był pierwszym literatem, którego poznałam w Warszawie, dawny redaktor <Przeglądu Naukowego> (...). Jest to człowiek zacny, był więziony razem z żoną przez kilka lat. Nauki gruntownej niewiele posiada, rozmowa jego krąży koło przedmiotów życia powszedniego, poza tem jest milczący. Najlepiej mu widać w gronie kobiet lepiej mu znanych, z którymi wkrótce przychodzi do poufałości. (...). Żonę ma z domu Sokołowską o kilka lat starszą od siebie, brzydką, ale przyjemną

⁸⁵ Tamże, s. 56.

⁸⁶ Tamże, s. 31.

⁸⁷ Więcej o romantycznej cyganerii warszawskiej zob. Dominika Skiba, *Cyganeria artystyczna i cyganowanie w romantycznej Warszawie...*

i rozumną. Obchodzi się z nią z uszanowaniem i widzieć, że ona mocno zazdrosna. Ma on piękny zbiór rycin, coś 12.000 egzemplarzy. Był to nasz Cicerone po Warszawie⁸⁸.

Ale przede wszystkim dziennik ukazuje niesamowitą kobietę, niezwykle samodzielną, zaradną, a przy tym wrażliwą, odpowiedzialną, odważną, heroinę swoich czasów, biorącą własny los i los innych w swoje ręce, oddaną sprawom kraju patriotkę. Moraczewska jest też osobą o szerokich horyzontach myślowych, z pewną nowoczesnością poglądów na równość społeczną, prawa kobiet, dokładną obserwatką i świadkiem wydarzeń politycznych, zmian dziejowych, na które potrafi spojrzeć krytycznie.

Pisarstwo Bibiany Moraczewskiej nie poddaje się ocenie według kryteriów estetycznych wykształconych w literaturze wysokiej. To niszowa, drugorzędna lub trzeciorzędna twórczość, niemniej zasługująca na dostrzeżenie. Dopełnia ona i uzupełnia wizerunek literatki-działaczki, a także pokazuje kobietę promującą literaturę o wartościach narodowych, chrześcijańskich oraz emancypacyjnych.

⁸⁸ *Dziennik Bibiany Moraczewskiej...*, s. 40.

Rozdział 4

Kobiece pisanie: portret drugi. Marii Morzyckiej-Obuchowskiej zapis doświadczeń życiowych

Maria Morzycka-Obuchowska⁸⁹ jest postacią prawie nieznaną. To matka Faustyny Morzyckiej, działaczki społecznej, nauczycielki polskiego, literatki i popularyzatorki wiedzy krajoznawczej, historycznej i literackiej⁹⁰. Urodziła się w Warszawie, 10 listopada 1841 roku, jak sama pisze w swoich pamiętnikach: „na rogu Mazowieckiej i Świętokrzyskiej w kamienicy, która zdaje mi się, była własnością doktora Malon”⁹¹. Ojciec Marii był inżynierem dróg i komunikacji, edukację odbył w Petersburgu, w Instytucie Inżynierów Komunikacji oraz w Korpusie Kadetów; wykształcony, lubił poezję, pisał wiersze, lubił muzykę, matka zaś, z domu Lasocka

słynęła z piękności, dobroci (...), wychowywana przez babkę, panią Geport, staruszkę z czasów stanisławowskich, która pięk-

⁸⁹ Powinno być Obuchowska-Morzycka, bowiem Morzycka to nazwisko po mężu. Wydawca pamiętników być może świadomie zastosował taki zapis, zob. Jerzy Klijanienko-Pieńkowski, *Pan Pieńkowski? Da, oni żyli gdzieś... Wołyń, Syberia, Nałęczów, losy ziemiaństwa na podstawie dokumentów rodzinnych*, Stalowa Wola 2012, s. 86.

⁹⁰ O Faustynie Morzyckiej zob. więcej: Beata Walęciuk-Dejneka, „Oświecać lud, szerzyć kulturę, budzić zakrzepłe serca...”. *Faustyna Morzycka – samotna siłaczka*, [w:] *Siła samotności. Zjawisko kobiecej samotności w kulturze i edukacji*, red. Joanna Połusznia, Kraków 2015, s. 65-74, także przypisy.

⁹¹ *Pamiętniki Marii Morzyckiej-Obuchowskiej*, [w:] Jerzy Klijanienko-Pieńkowski, *Pan Pieńkowski? Da, oni żyli gdzieś...*, s. 87

ność i staranie koło jej utrzymania za główne widziała cnoty w kobiecie⁹².

Rodzice pochodzili z Wołynia, a ich dobra rodzinne – Iwanków – położone były niedaleko Żytomierza. Maria wywodziła się zatem z rodziny dość zamożnej, w której ceniono się wykształcenie, przywiązywało wagę do edukacji, dbało o rozwój duchowy i intelektualny dzieci, a o sprawy materialne zabiegało na tyle, na ile były one potrzebne do codziennego funkcjonowania rodziny i prowadzenia gospodarstwa. Od najmłodszych lat uczyła się gry na fortepianie: „z Warszawy ojciec sprowadził nowiutki fortepian, zaczęłam się uczyć grać (...), wygrywałam rozmaite polki, walce, mazury dla dzieci, a nawet dla starszych”⁹³, lubiła opowiadać bajki i czytać ambitne książki, które wówczas jako dziecko uważała za „niepotrzebne i niezrozumiałe”, a były to: *Żyd wieczny tułacz*, *Konrad Wallenrod*, *Tajemnice Paryża*. W domu traktowano ją jako ulubienicę ojca, dlatego często proszono o pomoc i ratunek w sytuacjach trudnych i skomplikowanych. Około 1848 roku rodzina przeprowadziła się do Międzyrzecza Podlaskiego, wcześniej mieszkała w Łomży. Na lekcje domowe przychodziła prywatna nauczycielka, sprowadzona ze stolicy, „która skończyła instytut w Puławach”⁹⁴. W sierpniu 1852 roku Maria trafiła na pensję do pani Kucharskiej do Warszawy, „właścicielki pensji 3-klasowej”, mieszczącej się na rogu Świętokrzyskiej i Mazowieckiej w kamienicy państwa Cieleckich. Wówczas była to jedna z pierwszych pensji, a

⁹² Tamże, s. 87; Helena Boczek, *Biografia artysty*, [w:] Aleksander Sochaczewski (1843-1923), malarz syberyjskiej katorgi (życie, twórczość i dzieje kolekcji), oprac. Helena Boczek, Beata Meller, Warszawa 1993, s. 11-31.

⁹³ *Pamiętniki Marii Morzyckiej-Obuchowskiej...*, s. 91.

⁹⁴ Tamże, s. 96. Por. też: Wiesław Caban, Lidia Michalska-Bracha, *Marii Morzyckiej-Obuchowskiej podróż do syberyjskiej Arkadii*, [w:] *Podróże na przestrzeni*

pani przełożona uważana była za esprit fort, należała do kółka entuzjastek, spokrewniona była przez Duninów (...) ze Żmichowską (...). Wysoka, szczupła, bardzo silna brunetka o cerze śniadej, z przebijającym matowym rumieńcem, oczy miała błyszczące, bardzo czarne, przenikliwe, ostre, usta wąskie, zacięte⁹⁵.

Wtedy zetknęła się z tzw. literaturą zakazaną.

W 1857 roku, mając lat 16 wyszła za mąż (została zmuszona) za Juliana Morzyckiego, 16 lat starszego, jak sama pisze: „mój narzeczoną miał pod czterdziestkę”, a „wesele było starodawne, staroświeckie, z kapelą, setką krewnych i przyjaciół, którzy nigdy ani iskry przyjacielskich uczuć do naszego domu nie żywili”⁹⁶. Julian Morzycki odziedziczył po swoim wuju Janie Baptyście Umińskim majątek Lachowce koło Żytomierza. Lachowce i Iwanków leżały w obrębie tej samej parafii kodeńskiej.

Od początku relacje małżeńskie układały się źle. Julian prowadził swobodny i wolny tryb życia, a młoda małżonka została zamknięta w domu i wychowywała dzieci⁹⁷. Morzyccy mieli kilkoro dzieci: Rozalię Marię Paulinę, Julię Marię Paulinę, Marię Paulinę Katarzynę, Paulinę, Faustynę, Wacławę i Jana. W roku 1863 za udział w powstaniu mąż został uznany za „politycznego przestępcę”, osadzony na 20 lat ciężkich robót i wysłany 2 września na Syberię. Maria towarzyszyła mu w drodze na katorgę, również w Usolu, gdzie zostali osadzeni, co ze szczegółami opisała w pamiętniku. Podczas trudnej wędrówki jeszcze dwukrotnie została matką, by w Usolu urodzić siódme dziecko. Zastanawiała się jednak wiele razy, co robić, skoro nie

dziejów. Studia historyczne, red. Beata Wojciechowska, Kielce 2015, s. 73.

⁹⁵ *Pamiętniki Marii Morzyckiej-Obuchowskiej...*, s. 103.

⁹⁶ Tamże, s. 115-116.

⁹⁷ Wiesław Caban, Lidia Michalska-Bracha, *Marii Morzyckiej-Obuchowskiej podróż do syberyjskiej Arkadii...*, s. 73-75.

kochała męża, a i on traktował ją przedmiotowo. W czasie powrotu z Syberii do kraju doszło do nieoczekiwanego zwrotu w jej życiu – powzięła decyzję, że opuści męża:

Wracali z moim mężem, a ja z Petersburga przyjechałam, ażeby się z nimi widzieć. Na pierwszej stacji pożegnałam się z mężem i odetchnęłam swobodniej, moje postanowienie było rozłączyć się z nim na zawsze⁹⁸.

Wspólne życie, 14 lat spędzonych razem uważała za męczarnię, „równającą się śmierci”, zaś wstręt

równał się prostytutce sankcjonowanej przez kościół, a co więcej przez obyczaje, od których odstąpienie równało się przegrzowi i zaliczenie do wyrzutków społeczeństwa. Zdecydowałam się na wszystko, aby tylko nie powtórzyło się to życie okropne⁹⁹.

W Petersburgu, dokąd udała się, by wyjednać carskie ułaskawienie dla męża, poznała adwokata Marcina Wrońskiego. To dla niego porzuciła rodzinę (męża i dzieci), także z nim miała syna i córkę. Jak sama zaznacza w pamiętnikach: „wzięliśmy ślub, ażeby uprawnieniem związku naszego dać dzieciom prawa, bo wtedy było prawo takie, że dopiero po zawarciu małżeństwa można było prosić o usynowienie dzieci”¹⁰⁰. Rozvodu jednak nie dostała. Również i ten związek nie przetrwał i po dzieściu szczęśliwych latach pożycia doszło najpierw do rozstania małżonków, a później prawdopodobnie do rozwodu.

Zmarła 19 stycznia 1911 roku w Piotrowicach.

⁹⁸ *Pamiętniki Marii Morzyckiej-Obuchowskiej...*, s. 227.

⁹⁹ Tamże.

¹⁰⁰ Tamże, s. 324.

Narracje osobiste jako próba kreowania „ja”

Pamiętniki Maria napisała w 1905 roku, nie zostały one jednak zakończone, urywają się w momencie wyjazdu do Genewy, ok. roku 1898 lub 1899. Są jej osobistymi relacjami, „sprawozdaniem” ze zdarzeń prywatnych, kłopotliwych zmian, wydarzeń historycznych, opisami różnorodnych osób, miejsc, zachowań. Ale są również wspaniałą, skrupulatną charakterystyką jej stanów duszy, myśli, rozterek, smutków i radości dnia codziennego. I chociaż gatunkowo w pamiętniku podmiot eksponuje wydarzenia, w których brał udział, mniej natomiast przeżyć własnych, to w odniesieniu do przekazu Marii Morzyckiej-Obuchowskiej, trudno jest tak stwierdzić. Jej przedstawienia, chociaż zawierają mnóstwo opisów, niezwykle przydatnych dla historyków, badaczy obyczajowości czy kultury XIX wieku, to i tak dużo bardziej skupione są na życiu wewnętrznym, przedstawiają stany psychiczne i duchowe, lęki i obawy, codzienne zmagania z problemami, punkty zwrotne w życiu¹⁰¹, traumy i obsesje.

Małżeństwo Marii, 16-letniej dziewczyny, z dużo starszym Julianem Morzyckim nie należało do szczęśliwych i udanych. Nie była ona zachwycona ani mężem, ani związkiem, chociaż starała się wypełniać role, przypisane w XIX-wiecznych realiach kobiecie, przede wszystkim spełniać powinności, wynikające z faktu bycia żoną. Uczucia i doznania, jakie towarzyszyły jej tuż po ślubie, świadczą nie tylko o braku doświadczenia w relacji z mężczyzną, ale przede wszystkim o braku miłości do człowieka, za którego wydano ją za mąż:

Ja jednak nie byłam zachwycona, ręka mojego męża szukała mojej, ramię jego otaczało moją kibić, a usta szukały ust moich,

¹⁰¹ Monika Gabryś-Sławińska, *Punkty zwrotne w pamiętnikarskich zapisach Marii z Obuchowskich Morzyckiej*, „Biografistyka Pedagogiczna” 2024, t. 9, nr 2, s. 233-250.

byłam przestraszona, czemu, ach czemu, myślałam, ktoś nie pojechał ze mną, dlaczego zostawił mnie samą (...) ¹⁰².

Słowa rozżalonej, samotnej kobiety zawierają mocne i dosadne niekiedy określenia i nazwania, wypowiedzi pod adresem męża stanowią uogólnienie wszelkich praw mężczyzn wobec kobiet, silniejszych wobec słabszych, niesprawiedliwych i stroniczych wobec bezbronnych i delikatnych. Świadczą o rodzącej się już wówczas w Marii niezależności, odwadze, samodzielności i pewnym wyzwoleniu, odstąpieniu od schematów, w jakich postrzegano w XIX wieku życie kobiety w rodzinie patriarchalnej: jako oddanej, wiernej mężowi, dobrej matki i pracowitej gospodyni domowej. Maria była inna:

Zostałam sama i zaczęło się życie mężatki, nauka młodej kozy obowiązków małżeńskich (...). Zaczęło się ciężkie życie niewolnicy, haremowej hurystki z niekochanym, starym mężczyzną, prostytutka w pełni; oznajmianie młodej istoty, która dopiero rozwijać się zaczyna, z wyrafinowaną rozpustą, rozpustą sankcjonowaną prawem mężczyzny, zwyczajem, uzurpacja praw silniejszego. Słabe, nierozwinięte stworzenie w rękach mężczyzny, któremu służy za zabawkę, zadowalające jego zmysłowe żądze. Wstrętne to czasy, które dreszczem przejmują ¹⁰³.

Siedem długich, trudnych i znienawidzonych lat życia w Lachowcach, Maria spędzała w samotności, na czytaniu i marzeniach:

zostawałam sama, czasem na cały tydzień, samotność mię nie przerażała, błąkałam się po domu i czytałam, upijałam się czytaniem, wszelkiego rodzaju powieściami i żyłam fantazją ¹⁰⁴.

¹⁰² *Pamiętniki Marii Morzyckiej-Obuchowskiej...*, s. 117.

¹⁰³ Tamże, s. 117.

¹⁰⁴ Tamże, s. 119.

Była kobietą inteligentną, wrażliwą, czytana i zorientowaną w literaturze i kulturze światowej: знаła powieści Dumas, Balzaca, interesowała się filozofią, książki stanowiły dla niej wyzwolenie, chwilową ucieczkę od przygnębiającej monotonii i szarzyzny życiowej, powodowały radość. Wyczerpana psychicznie pisała:

Smutne więzienie młodego stworzenia [mając na myśli dom – B.W.-D.] (...) przez te 6 lat mego życia nie pamiętam jednej przyjemnej chwili, która by zostawiła jasne wspomnienie w duszy¹⁰⁵.

Nawet uczucia macierzyńskie, miała już bowiem dzieci, nie mogły zastąpić żalu, rozczarowania i beznadziejności:

gromadka czworga dzieci otaczała mię, ale to nie mogło zadowolić zupełnie nierozwiniętej jeszcze duszy (...) kochałam dzieci, o ile na to zdolną w tym czasie być mogłam, w czasie, którego z nich pogrążałam się w rozpacz¹⁰⁶.

Głębokie zadumy nad samą sobą, nad swoim życiem, rozważania osobistych sytuacji, próby kreowania własnego „ja”, stwarzania siebie, konstruowania swojej tożsamości, to proces twórczy, który za Pawłem Rodakiem, można nazwać „aktem autointerpretacji”¹⁰⁷ – to jeden z głównych motywów, przewijających się w pamiętnikach Marii. Za przykład, z wielu, niech posłuży podsumowanie związku małżeńskiego z Julianem Morzyckim, kiedy bohaterka podjęła już decyzję o odejściu od niego. Rozgoryczona wyznawała:

¹⁰⁵ Tamże, s. 119.

¹⁰⁶ Tamże.

¹⁰⁷ Paweł Rodak, *Dziennik pisarza: między codzienną praktyką piśmienną a literaturą*, „Pamiętnik Literacki” 2006, z. 4, s. 35.

Wziął moją młodość, lepiej powiedzieć dzieciństwo, a w zamian dał mi tylko życie piekielne, które wytrąciło mię z kolei, przygniało ciężarem niepomiernym. On myślał tylko o zadowoleniu swych pożądań jako samiec. (...) On tylko chciał ode mnie spełnienia obowiązków żony, na co powiedziałam mu, że jeżeli ulegnę jego prośbom, mogę już należeć do pierwszego lepszego, że takie spełnianie obowiązków małżeńskich uważam za prostytutkę. Na takich mękach przeżyłam parę dni (...), a o ile jechałam wesoła i uśmiechnięta, wracałam jak po chorobie, blada, udręczona i przybita moralnie¹⁰⁸.

Kreowanie siebie poprzez pisanie, „tworzenie” swojego obrazu (jako narracja o sobie) utożsamiane są z procesem konstruowania świadomości. Mają na to wpływ także czynności autorefleksji i autoanalizy, autooceny, których w przywoływanym pamiętniku jest wiele, pełniące funkcje porządkującą, terapeutyczną czy dyscyplinującą. Prowadzenie własnych narracji czy narracji o sobie, podyktowane m.in. motywacjami twórczymi, stanowi również ważne doświadczenie i życiową próbę. Wskazuje na to przywoływany już Paweł Rodak, nazywając ów akt „zapisywaniem własnego pisania”¹⁰⁹. Maria Morzycka nie do końca zrezygnowała z własnych ambicji, nie do końca przyjęła rolę żony, matki i gospodyni. Nie wyznaczyła sobie w życiu funkcji sprzecznej z jej wewnętrznym „ja”, nie uznała, iż jest tylko do tych zadań powołana. Świadczą o tym dwie ważne decyzje: opuszczenie męża, odejście od niego na zawsze oraz zostawienie dzieci. Postanowiła, że rozpocznie nowe, inne, wolne życie. Niezależna już pisała:

Po tylu latach okropnych, jak sen jaki złoty, przyszło ukojenie, jakieś błogie rozradowanie. Zdawało mi się, że nikt nigdy nie był

¹⁰⁸ *Pamiętniki Marii Morzyckiej-Obuchowskiej...*, s. 268.

¹⁰⁹ Paweł Rodak, *Dziennik pisarza...*, s. 35.

ode mnie szczęśliwszy. (...) Byłam szczęśliwą, że nareszcie jestem, że zachwycają się mną, że zwracają na mnie uwagę¹¹⁰.

Jednak i z nowym mężem, adwokatem Wrońskim, nie udało się jej do końca przeżyć pomyślnie i spokojnie, odpowiedzialnie i z zachowaniem autonomii. Po kilku dobrych i udanych latach, na nowo podjęła trud walki o siebie, swoje życie, prawa i powodzenie. Po śmierci córki Wroński właśnie ją oskarżył o to, że nie dopilnowała dziecka w chorobie, że niewystarczająco troszczyła się o małą, że zaniedbała swoje obowiązki matki, w ogóle nie biorąc pod uwagę jej rozpacz i cierpienia:

Marcin był prawie nieprzytomny, nie mówił nic, ale jak tylko mię zobaczył, pokazywał mi pięści. (...) Marcin szukał zapomnienia poza domem (...) W jego słowniku do mnie zjawily się słowa pogardy i widocznej złości: <głupia, podła, nikczemna>, coraz częściej znajdowały się na jego ustach¹¹¹.

Tymczasem Maria: „sama nosząc straszną boleść w sercu”, starała się nie pokazywać mężowi tego, co czuje i przeżywa, „co w głębi mej duszy dzieje się”. Pisała tylko:

Pamiętam, że cały system nerwowy był porażony, jakieś okropne bóle nerwowe, spazmy zaczęły mię prześladować (...). Tylko ten, co doświadczył podobnych przeżyć, może zrozumieć rozpacz, boleść i to okropne, straszne, najprzykrzejsze uczucie niemocy, jaką człowiek czuje przed tym nieszczęściem, którego ani zmienić, ani odwrócić nie może, ogrom boleści w uczuciu, że nic pomóc nie może, że jest słaby, bezsilny wobec niezłomnych praw jakiejś mocy, która rządzi ziemią i kieruje według swojej woli¹¹².

¹¹⁰ *Pamiętniki Marii Morzyckiej-Obuchowskiej...*, s. 273.

¹¹¹ Tamże, s. 341-342.

¹¹² Tamże, s. 341.

Małżonkowie rozstali się, Maria postanowiła nie poddawać się, „rozesłałam listy do moich dzieci z wiadomością, że rozstajemy się z Marcinem, bo on mię wypędza”¹¹³. Trudno jej było zrozumieć postępowanie męża, nagle twardego, surowego, nieustępliwego i złośliwego, który

rozsyłał listy z zapowiedzią, że mam [czyli Maria – B.W.-D.] suchoty, ze skargami na chorą żonę. Dokuczał tym wszystkim, a nawet nie raczył podejść do mego łóżka, żeby się przekonać, jak jest rzeczywiście¹¹⁴.

Siostra Marcina, znając go, współczuła Marii w cierpieniu fizycznym i psychicznym, wiedziała, jaki jest okropny, sama bowiem doświadczyła od brata wiele przykrości

wiedziała, że ani rodzonemu ojcu nie darował, ani rodzonej matce, wiedziała, że jego mściwy charakter przed niczym się nie cofnie i że przejednać go niczym nie można¹¹⁵.

Ponowna rozłąka, a przy tym różne inne trudne, przykre, niekiedy tragiczne i smutne doświadczenia życiowe, losowe sprawy, że mimo wielu dzieci i przyjaciół Maria pozostała kobietą samotną, ale samodzielną, silną, odważną i do końca wierną swoim myślom i poglądom, jak na tamten czas nowocześnie. Życie nie oszczędziło jej cierpień, zmartwień, bólu, wywołanych licznymi stratami, brakiem pieniędzy, przymusowym przesiedleniem, przeprowadzkami. Dało jednak szansę na stopniową emancypację, wyswabdzanie się z ograniczeń społecznych, poznawanie własnych możliwości. Małżeństwa,

¹¹³ Tamże, s. 348.

¹¹⁴ Tamże, s. 373.

¹¹⁵ Tamże.

szczególnie pierwsze, uświadomiły jej tragizm własnego położenia, doświadczania przemocy i zniewolenia oraz własną zależność i bezradność. Pozwoliły także na powolne, ale skuteczne, dojrzewanie do wolności, zyskanie wewnętrznej siły i zmiany świadomości. Maria potrafiła zachować godność, okazała się rozumiejącą i wyrozumiałą kobietą, świadomą swojej wartości. Z niesamodzielnej, wrażliwej, „porcelanowej” dziewczynki, przeobraziła się w dojrzałą, odpowiedzialną matkę. Stała się osobą o szerokich horyzontach myślowych, z pewną nowoczesnością poglądów, prekursorką równości społecznej, bystrą obserwatorką i świadkiem wydarzeń politycznych, zmian dziejowych, na które potrafiła spojrzeć krytycznie, również patriotką. Była zaangażowaną, czynną w życiu publicznym działaczką.

* * *

Maria Morzycka była daleką krewną autora publikacji o rodzinie Pieńkowskich. Jej zapiski, na co wskazuje Jerzy Klijanienko-Pieńkowski, „są bezcennym świadectwem życia Polaków w zaborze rosyjskim (...) poruszają intymną historię naszego Kraju”¹¹⁶. Ukazują wiele szczegółów z powstania 1863 roku, zsyłki na Syberię czy zamordowanie cara Aleksandra II. Niezwykle sugestywnie i obrazowo zostały przedstawione wydarzenia z buntów chłopskich na Ukrainie, współżycie dwóch wspólnot w Kamieńcu Podolskim czy stosunek Rosjan do Polaków na wschód od Charkowa¹¹⁷.

¹¹⁶ Jerzy Klijanienko-Pieńkowski, *Pan Pieńkowski...*, s. 5, 6.

¹¹⁷ Zob. np. Wojciech Cedro, *Droga na Syberię polskich kobiet na przykładzie Ewy Felińskiej, Marii Morzyckiej i Jadwigi Prendowskiej*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX w.” 2017, t. 17, s. 146-154.

Rozdział 5

Kobiece pisanie: portret trzeci. Zofii Cieszkowskiej powolny proces emancypacji

Zofii Cieszkowskiej urodzonej 15 grudnia 1867 roku w Korczewie-Dobiecie, a zmarłej 16 lutego 1946 roku w Wąglińcu, próżno szukać w wielotomowych słownikach biograficznych, encyklopediach, kompendiach czy seriach odnoszących się do literatury polskiej z przełomu XIX/XX wieku. Pochodziła z zamożnej rodziny, była córką Wenantego Otockiego i Florentyny z Kamockich¹¹⁸. Przejawiała talent malarski i muzyczny. Pisarka, poetka, nauczycielka, działaczka społeczna oraz demokratka, która walczyła o prawa kobiet, zakładała szkoły, ogródki, biblioteczki i czytelnie dla ubogich dzieci. Szczególnie opiekowała się dziećmi chłopskimi, uczyła je u siebie potajemnie. Zajmowała się także edukacją najmłodszych. W 1883 ukończyła żeńską pensję Emilii Dobrzańskiej w Piotrkowie. W młodości związana była głównie z rodzinnym dworem Otockich pod Bełchatowem, zamieszkiwała również w majątkach Kamockich w Modrzewku, Goleszach i Wolborzu. W roku 1893 poślubiła adwokata Stanisława Cieszkowskiego z Warszawy, z którym po kilku latach rozwiodła się (w jej akcie zgonu zapisano, że była wdową).

¹¹⁸ O rodzie Kamockich, zob. Tomasz Kuźnicki, *Kaplica cmentarna w Kletni jako miejsce pochówku przedstawicieli ziemiańskiego rodu Kamockich*, „Zeszyty Radomszczańskie: prace z dziejów Radomska i powiatu radomszczańskiego” 2020, t. 18, s. 265-302.

W 1905 została przełożoną jednej ze szkół polskich w Warszawie. Wtedy też rozpoczęła pracę nad *Wypisami polskimi na klasę I, II i III* dla szkół średnich, które wydała własnym nakładem w 1917 roku.

Cieszkowska reprezentowała środowisko emancypantek. Angażowała się też w działania pozaartystyczne, np. w 1908 roku wraz z Elizą Orzeszkową, Zofią Seidlerową wystosowały na łamach prasy otwarty list kobiet polskich do kobiet niemieckich, odwołujący się do ich moralności w celu przeciwstawienia się niemieckiej polityce jako niezgodnej z ideami chrześcijańskimi¹¹⁹. Współpracowała z prasą codzienną: piotrogrodzką „Prawdą”, warszawską „Gazetą Poranną” i poznańskim „Przełudem Porannym”. W I poł. XX wieku publikacje Cieszkowskiej cieszyły się dużą popularnością wśród czytelników. Książki były w zasobach bibliotek krajowych, parafialnych i szkolnych. Była członkinią Związku Zawodowego Literatów Polskich w Poznaniu. W latach 1921-1922 toczyła spór o plagiat, którego miała się dopuścić znana pisarka i społeczniczka Ignacja Piątkowska. Sprawę rozstrzygnął zarząd ZZLP: Piątkowska wypłaciła Cieszkowskiej odszkodowanie. Ok. 1926 roku pracowała jako nauczycielka kontraktowa w Gimnazjum Państwowym im. Bolesława Prusa w Siedlcach, potem w szkole w Inowrocławiu, gdzie uczyła m.in. historii Polski. Udzielała się społecznie wygłaszając różne odczyty na tematy teozoficzne, egzystencjalne, publikowała utwory w magazynach okultystyczno-literackich¹²⁰.

¹¹⁹ List otwarty kobiet polskich do kobiet niemieckich, „Nowa Reforma” 1908, nr 104, s. 2, http://ia801301.us.archive.org/3/items/jbc.bj.uj.edu.pl.NDIGCZA_S000047_1908_104_PP/NDIGCZA_S000047_1908_104_PP.pdf (dostęp: 21.02.2025).

¹²⁰ Np. wiersz *Starość* opublikowała w miesięczniku „Świt: wiedza tajemna” 1935, nr 4, s. 1, [jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/296155/edition/283427/content](http://ia801301.us.archive.org/3/items/jbc.bj.uj.edu.pl.dlibra/publication/296155/edition/283427/content) (dostęp: 22.02.2025).

Karierę pisarską Cieszkowska rozpoczęła w 1898 nowelą *Jędrzek Sokół. Powiastka*, opublikowaną nakładem wydawnictwa Gazety Świątecznej i Księgarni Krajowej¹²¹ w Warszawie. Następnie powstał jej szkic powieściowy zatytułowany *Dziwaczka*, który drukowała w 1907 roku na łamach warszawskiego czasopiśma „Bluszcz” pod zmienionym tytułem *Podwójna moralność*¹²². Na początku XX wieku zaczęła publikować książki w Warszawie i Poznaniu: *Między światem a dniem. Powieść* (1902), *Krzyk życia* (1911), *Krzywdy dozwolone* (1914, wznowienia w 1926 i 1928). Zaczęła też tłumaczyć z francuskiego Marie Reynés-Monlaur, *Patrząc będą na Mnie* (1911). Powieść *Krzyk życia* okazała się sukcesem, jej największym osiągnięciem pisarskim. Wznawiano ją we Lwowie (1923), Poznaniu (1925) i ponownie w Warszawie (1937). W 1915 i 1916 roku opublikowała króciutkie wiersze *Do poety*¹²³ i *Do młodzieży*¹²⁴, w których uwidaczniają się jej dążenia niepodległościowe, podobnie jak w wydrukowanej w 1918 roku odezwie, apelu *Do czynu*¹²⁵. W okresie międzywojennym wydała kolejne powieści, m.in.: *Literatkę* (1923), *Więzy ducha. Powieść w dwóch tomach* (1926, 1928) oraz tłumaczoną z francuskiego Prosper Mérimée *Djana de Turgis: noc św. Bartło-*

¹²¹ Jest to wydawnictwo Księgarni Krajowej Konrada Prószyńskiego w Warszawie, założone w 1878 roku, dzisiaj: Prószyński i S-ka.

¹²² Zofia Cieszkowska, *Podwójna moralność. Szkic powieściowy*, „Bluszcz” 1907 nr 45, s. 511-513; nr 46, s. 522-523; nr 47, s. 529-531; nr 48, s. 543-545; nr 49, s. 553-554; nr 50, s. 564-565; nr 51, s. 577-578; nr 52, s. 584-586.

¹²³ *Do poety*, [w:] *Na wpisy szkolne: jednodniówka Tow. Literatów i Dziennikarzy Polskich*, 7 maja 1915 r., Warszawa, 1915, s. 6, polona.pl/item-view/c6cfo2af-beb6-44cd-9f7d-0aee4bd68178?page=0 (dostęp: 21.02.2025).

¹²⁴ *Do młodzieży*, [w:] *Na szkołę polską*, red. Ignacy Dąbrowski, Wacław Rogowicz, Warszawa 1916, s. 67, <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/188103/edition/179777/content> (dostęp: 21.02.2025).

¹²⁵ *Do czynu*, „Dziennik Narodowy”, 1918, nr 56 (dodatek do nr 56, s. 1), bc.wbp.lodz.pl/dlibra/publication/84300/edition/80463/content (dostęp: 21.02.2025).

mieja (1923). Niektóre z jej utworów wystawiane były na scenach teatralnych. Była również autorką nowel i drobnych prac o zróżnicowanej tematyce, w tym historycznej, np.: *Szlachetni. Obrazek z życia Samnitów* (1904), *Król tułacz i król chłopków: Władysław Łokietek, Kazimierz Wielki* (1911) oraz przyrodniczej, zoologicznej *Obyczaje zwierząt* (1928), w której zawarła swoją rozległą wiedzę z zakresu biologii¹²⁶.

W 1928 roku Cieszkowska obchodziła na łamach „Bluszczu” 25-lecie pracy literackiej. Autorkę przedstawiono jako poczytną i utalentowaną powieściopisarkę, która „we wszystkich utworach gorąco broni praw kobiety i ujmuje się za krzywdą wyrządzaną jej przez <podwójną moralność> odmienną dla obydwu płci”¹²⁷.

W walce o niezależność i prawa kobiet

Zofia Cieszkowska¹²⁸ była świadoma trudu zaistnienia kobiety w świecie literackim i artystycznym w ogóle. Dlatego przybrała męski pseudonim, co było jednym z czynników rozwojowych jej talentu literackiego. Publikowała jako Sariusz, Sarjusz, Saryusz. W powieściach ukazywała ogólny obraz situa-

¹²⁶ Tomasz Kuźnicki, *Cieszkowska Zofia*, hasło [w:] *Radomszczański słownik biograficzny*, tom II, red. Grzegorz Mieczysławski, Radomsko 2019, s. 35-37; C.W., *Z powodu trzydziestolecia pracy literackiej i społecznej Zofii Cieszkowskiej*, „Kobieta Współczesna” 1928, nr 6, s. 17-18; *Słownik pseudonimów pisarzy polskich XV w. - 1970 r.*, t. 4, A-Ż, red. Edmund Jankowski, Wrocław 1996, s. 108; *Odczyt Zofii Cieszkowskiej*, „Gazeta Łódzka” 1913, nr 102, s. 3, http://ia800404.us.archive.org/32/items/bc.wbp.lodz.pl.Gazeta_Lodzka_1913_nr102a_49900/Gazeta_Lodzka_1913_nr102a.pdf (dostęp: 09.02.2025).

¹²⁷ 25-lecie pracy literackiej, „Bluszcz” 1928, nr 18, s. 16, www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/103235/edition/114467/content (dostęp: 22.02.2025).

¹²⁸ Por. referat Wiktorii Świętuchowskiej, *Zofia Cieszkowska – portret pisarki*, wygłoszony podczas wystąpienia na V Białostockiej Letniej Szkole Historii Kobiet: Badania historii kobiet. Projekty indywidualne i zbiorowe, cz. II, 14-23 lipca 2023, Augustów (maszynopis udostępniony przez Autorkę).

cji kobiet w świecie, w którym wciąż dominowali mężczyźni i ich prawo do pełnej własności wobec niewiasty. Być może pisarka zawarła w niektórych utworach własne wątki biograficzne oraz doświadczenia, jak np. w *Krzywdach dozwolonych*, gdzie przedstawione zostały etapy procesu rozwodowego (do którego w końcu nie doszło), trudy, z jakimi zmagала się bohaterka oraz przykre okoliczności, towarzyszące całej sytuacji. Jest to historia o bezradności kobiety w rzeczywistości i społeczeństwie, w których przyszło jej żyć, gdzie porównuje się jej niektóre działania z bandyckimi i przestępczymi, sytuuje się ją na równi z chuliganami. Wandzia, główna postać w powieści, przedstawiona zostaje czytelnikowi jako beztroska, umuzykalniona marzycielka, o której rękę stara się Bolesław, mężczyzna o 15 lat starszy. Stanowią oni jednak całkowite przeciwieństwa. Jest jeszcze drugi mężczyzna, Tadeusz, cioteczny brat, który wspiera i kocha Wandę, i której o swoich uczuciach i zamiarach mówi wprost. Wie, że tylko uduchowiony, wrażliwy na sztukę człowiek jest w stanie zapewnić jej godny byt. Bolesław to samolubny i fałszywy mężczyzna, stosujący wobec narzeczonej szantaż emocjonalny. Wanda, w imię miłości i nadziei na lepsze życie, porzuca swoje marzenia o zagranicznych studiach muzycznych i zostaje jego żoną. Popelnia błąd, bowiem szybko okazuje się, jaki naprawdę jest Bolesław: zdradza żonę, trwoni majątek na hulaszczy tryb życia, pożycza od niej pieniądze, zarobione za udzielanie korepetycji. Po wielu latach zmarnowanego życia Wanda umiera na zawał serca. Dopiero wówczas mąż rezygnuje z wizyt u kochanek i zaczyna dbać o dzieci.

Książka otrzymała w 1933 roku pozytywną ocenę. Ukrywająca się pod pseudonimem A.Z. osoba pisała:

O autorce można powtórzyć słowa, napisane na początku jej działalności literackiej przez Jeske Choińskiego: <Bohaterka więzów ducha> orlątkiem na świat przyszła i orlim lotem chce się wzbicić ponad konwenanse i formy. Jest ona żywym przyczynkiem do psychologii chwili obecnej. Jest w tej powieści ogromna prawda i siła, błyszczą w niej brylanty prawdziwego talentu, świecą perły prawdziwego bólu¹²⁹.

W *Krzywdach dozwolonych* opublikowanych u schyłku Młodej Polski (1914) pisarka bardzo surowo piętnowała stereotyp kultury mieszczańskiej, opartej na patriarchacie, przedstawiając nieszczęśliwe losy prześladowanej przez męża-rozpusznika kobiety, przeciwko której kierowała się także mieszczańska opinia publiczna, zawsze skłonna przymykać oczy na zepsucie mężczyzn i traktująca cierpienia kobiet w małżeństwie jako „krzywdy dozwolone”. Cieszkowska nie czyni tu z Wandy kobiety wyzwolonej, zaspakajającej własne pragnienia, ale wprost przeciwnie – pokazuje ją jako ideał żony i matki, która w swoim życiu realizuje zasady zarówno chrześcijańskie (miłość, poświęcenie się), jak i wzorce pozytywistyczne (praca, odpowiedzialność, użyteczność)¹³⁰.

Kolejna powieść, *Literatka*, tytułem nawiązuje do młodopolskiej powieści o artyście i funkcjonującego w niej systemu wartości. Pisarka kreuje postaci kobiet bardziej nowoczesnych, świadomych własnych praw, szukających możliwości realizacji swoich indywidualnych ambicji i potrzeb. Przedstawia losy tytu-

¹²⁹ A. Z., Zofia Cieszkowska „Krzywdy dozwolone” – [recenzja], „Rodzina Polska” 1933, nr 5, s. 152, rcin.org.pl/Content/198745/PDF/WA248_214384_P-II-139_rodzina-polska33-5_o.pdf (dostęp: 09.02.2025).

¹³⁰ Tomasz Sobieraj, *Tradycje – rewizje – kontynuacje. Wokół „światopoglądu” polskiej prozy okresu pozytywizmu*, [w:] *Literatura i sztuka drugiej połowy XIX wieku: światopoglądy, postawy, tradycje*, red. Barbara Bobrowska, Stanisław Fita, Jakub A. Malik, Lublin 2004, s. 230-231 (przypis 25.)

łowej pisarki, Lidki, która bardzo wcześnie, jeszcze przed udaniem się na pensję, poznaje nie tylko polską, ale i europejską literaturę, przede wszystkim romantyczną i romansową, m.in. Sienkiewicza i Maeterlincka. Dyskutuje z koleżankami o powieściach Hugo i Dostojewskiego, zachwyca się *Poganką* Żmichowskiej, utworami Byrona. Przyszła literatka odbiera teksty przede wszystkim jako źródło przeżyć i inspiracji życiowych, a nie jako wzory do własnych prób twórczych. „Jej stosunek do życia i sztuki utkany jest ze sprzeczności, z elementów pochodzących z różnych teorii i tradycji”¹³¹ – podkreśla Jadwiga Zacharska. Pensjonarska egzaltacja poezją, próba podporządkowania życia sztuce przynoszą bohaterce w samodzielnym życiu bolesne i liczne rozczarowania. To książka o zmaganiach artystycznej duszy w świecie pełnym określonych schematów i zderzeń z trudną rzeczywistością i prawdą. Lidka nie potrafi odnaleźć się w relacjach z mężczyznami, ponieważ czuje, że jej prawdziwą miłością jest pisanie: miłość do słów, zdań, opowiadań, kreowania wyrażań, fraz. Ma swój wymarzony, jeszcze z dziecięcych lat, typ mężczyzny, na którego czeka. Jej ogromnym rozczarowaniem staje się wyjście za mąż za dalekiego kuzyna Stefana. Mają córeczkę Zofię, ale na skutek powikłań po przeziębieniu, dziewczynka wkrótce umiera. Wówczas Stefan obarcza Lidkę winą za zaistniałą sytuację. Opuszcza ją dla ubogiej, prostej dziewczyny, sieroty. Lidka popada w rozpacz, ale po pewnym czasie wyjeżdża do Warszawy. Poszukując szczęścia w stolicy, wkracza w kręgi literackie i przybiera pseudonim Halina. Tam poznaje Zbigniewa, literata, w którym zakochuje się bez ujawnienia mu swoich uczuć. Po wielu latach zmagañ

¹³¹ Jadwiga Zacharska, *Lektury pensjonarek – bohaterki powieści przełomu wieków*, [w:] *Książka pokolenia. W kręgu lektur polskich doby postyczeniowej*, red. Ewa Paczoska i Jolanta Sztachelska, Białystok 1994, s. 144.

z biedą, pisanie do różnych redakcji, dzięki wstawiennictwu i poparciu mężczyzny oraz jego miłości bohaterce udaje się nawiązać współpracę z wydawnictwem, w którym zostają wydrukowane jej rękopisy.

Powieść kończy się szczęśliwie, ale pokazuje negatywny wpływ lektur na młodą dziewczynę, która gardzi pospolitą codziennością, a oczekuje niezwykłych doznań i wrażeń. Buntująca się przeciwko tradycyjnym obowiązkom kobiety i długo szukająca szczęścia i miłości Lidka, znajduje je w końcu w małżeństwie z mężczyzną, który sam będąc pisarzem ceni i jej talent, i kobiecość, a w potrzebie daje dowody męstwa i patriotyzmu¹³².

Krzyk życia to powieść napisana w formie pamiętnika (tzw. prozy spowiedniczej¹³³), którego właścicielką jest dziewczyna nazywana przez innych Primaverą (od uczesania w secesyjnym stylu). 30-letnia bohaterka ukończyła studia i uzyskała dyplom doktora filozofii. Jej rodzice są bardzo dumni, ponieważ młodsza siostra dziewczyny, Hela oraz ich brat Kazik nie wykazują chęci kształcenia się. Primavera, na którą mówią również Nuna, po studiach zajmuje się pisaniem i wydaniem swojej pracy naukowej, co przynosi jej wielką radość. Siostra tymczasem cieszy się powodzeniem u mężczyzn, ma licznych adoratorów. Szczęście Nuny nie trwa długo, ponieważ książka nie przynosi żadnego dochodu, nie sprzedaje się, nie ma czytelników. Wkrótce Nuna poznaje jednego z adoratorów siostry, Karola, który próbuje uwieść dziewczynę. Zostaje jednak odtrącony. Po latach bohaterowie spotykają się ponownie. Wówczas Karol oświadcza się, jednak tuż przed ślubem porzuca ją i wyjeżdża do Rosji z kochanką. Powraca po kolejnych kilku latach i wdziera się

¹³² Tamże, s. 138-148.

¹³³ Więcej o prozie spowiedniczej, zob. Magdalena Sadlik, *„Konfesje samotnych”. W kręgu prozy spowiedniczej 1884-1914*, Kraków 2004.

w życie Nuny, tym razem skutecznie. Primavera zachodzi w ciążę. Zdenerwowany mężczyzna zmusza ją do aborcji. Ostatecznie Nuna decyduje, że urodzi dziecko. Karol odchodzi od niej. Samotną i porzuconą matkę, wychowującą synka, także ojciec wygania z domu. Tytuł powieści *Krzyk życia* jest dławionym w bohaterce pamiętnika krzykiem utraconej młodości i szalu zmysłów, który nie został uwolniony przez wiele lat.

Książka Cieszkowskiej została dobrze przyjęta przez czytelników. Jednak wśród krytyków wywołała burzę i różnorodność ocen. Już w 1912 roku Daniel Zgliński mimo uwag, docenił talent i zobaczył w młodej Cieszkowskiej pisarkę: „szkic ten zapowiada w autorce – powieściopisarkę”¹³⁴ – notował na łamach „Przeglądu Wileńskiego”. Inny zaś, Wawrzyniec Czereśniewski, w czasopiśmie „Pion. Tygodnik Literacko-Społeczny” z 1937 roku, zauważył:

Cieszkowska z prawdziwą śmiałością ukazuje momenty windowania mężczyzny na piedestał ubóstwienia, aby zeń potem uczynić kompletną nicość ludzką. Książka szczerze, dobrze napisana. Chodzi w jej treści o problemat równouprawnienia moralno-obyczajowego i towarzyskiego męskiej i żeńskiej połowy rodzaju ludzkiego. (...)

Styl książki jest lekki i potoczysty. Czyta się ją łatwo. Wysłowienie nie jest barwne. (...)

„Krzyk życia” swoją prostotą i powagą tematu, prawdą ostatecznych wniosków, bezpretensjonalnością wysłowienia – trafia do czytelnika.

¹³⁴ Daniel Zgliński, *Zofia Cieszkowska. (Sarjusz). Krzyk życia – [recenzja]*, „Przegląd Wileński”, 1912, nr 1, s. 9-10, academica.edu.pl/reading/readSingle?page=5&uid=9630197 (dostęp: 09.02.2025).

Zwłaszcza, że kobiecość, sentymentalność, wahadłowość uczuciowa niewiasty, której zrazu obca zmysłowa miłość – nakreślone zostały istotnie przekonywująco, nawet z patosem¹³⁵.

Zdarzały się też recenzje nieprzychylne i negatywne. Anonimowy krytyk w 1911 roku tytułowy krzyk życia nazwał „jękami histerycznymi” a nie „pieśnią triumfu”. Ponadto podkreślał:

W scenach realistycznych opisywanych przez p. Cieszkowską, odczuć się daje brak plastyki, życia i temperamentu, które sceny takie literacko uratować są zdolne. Zbyt zajęta wewnętrzną stroną powieści, autorka raczej niedbale traktowała wykończenie zewnętrzne¹³⁶.

Aureli Drogoszewski w miesięczniku poświęconym krytyce i bibliografii polskiej w 1913 roku w mocnych słowach pisał:

Sprawa przedstawia się nadzwyczaj smutnie. Nie ma w <szkicu> p. Z. Cieszkowskiej życia, nie ma prawdopodobieństwa w barwach, nie ma – i psychologii żywej istoty, znajdującej się w tej sytuacji. Zostaje jeszcze niezręcznie i naiwnie przeprowadzona teza: społeczeństwo z jego moralnością i instytucjami czyni krzywdę kobiecie¹³⁷.

W podobnym duchu, druzgocąco, wypowiadał się Zdzisław Pruski w „Dzienniku Piotrkowskim”. W 1937 roku tak pisał:

¹³⁵ Wawrzyniec Czeręśniewski, *Zofia Cieszkowska*, „Krzyk życia”, „Pion. Tygodnik Literacko-Społeczny” 1937, nr 40, s. 5.

¹³⁶ (m. p.). *Śród książek*, „Nowa Gazeta 1911, nr 370, s. 2, crispa.uw.edu.pl/object/files/188425/display/PDF?pageNumber=2 (dostęp: 22.02.2025).

¹³⁷ Aureli Drogoszewski, *Cieszkowska Zofia (Sarjusz) Krzyk życia – [recenzja]*, „Książka” 1913, nr 4, s. 189-190, bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/93569/edition/84093/content (dostęp: 22.02.2025).

Książka tchnie rytmem dawności, przebrzmiałych dni, starzyny, zamierzchłej przeszłości - począwszy już od obrazka tytułowego. Z kart Krzyku życia wieje obcość, chłód, zimnica (...). Kiedyś (...) książka Cieszkowskiej, pisana z pasją i wnikliwym znawstwem psychiki i duszy samotnej kobiety, wywierała dość mocne wrażenie. Dzisiaj zbladła jej świeżość i barwa, wypłowiły słowa, straciły siłę w perspektywie lat¹³⁸.

Jeszcze inaczej przedstawiane są wartości w *Więzach ducha* z 1901 roku, w której autorka kładzie nacisk na typowo pozytywistyczne: naukę oraz pracę. Jak zaznacza Tomasz Sobieraj, „horyzont poznawczy tego utworu wypełniają idee znamienne, z jednej strony dla pozytywizmu, z drugiej, już dla modernizmu, jego antropologii i jego krytyki społeczeństwa mieszczańskiego”¹³⁹. Bohaterką utworu jest dziewczyna ze zrujnowanej majątkowo rodziny szlacheckiej, córka starosty „o duszy helleńskiej”, czciciela pogańskości, kultywującego typowo pozytywistyczne wartości: naukę i pracę. Umierając, ojciec zostawia córcę w testamencie ideowym właśnie te dobra, zaś matka, co warto zauważyć – usiłuje jej wpoić zupełnie przeciwne: wiarę i miłość. Po śmierci żywiciela rodziny i całkowitej utracie majątku, bohaterka próbuje odnaleźć swoje miejsce w świecie, odpowiadające jej intelektualnym aspiracjom i możliwościom. Rezygnuje z małżeństwa, by najpierw dzięki nauce i pracy „dorównać mężczyznom”. Zatrudnia się w stolicy jako nauczycielka, dostaje się w kręgi studenckie, trafia na emancypujące się koleżanki (jedna z przyjaciółek jest lekarką, działa jako pozytywistyczny

¹³⁸ Zdzisław Pruski, *Kobieta bez inicjatywy... Z powodu „emacypanki” w trzecim wydaniu**, „Dziennik Piotrkowski” 1937, nr 247, s. 8.

¹³⁹ Tomasz Sobieraj, *Tradycje – rewizje – kontynuacje. Wokół „światopoglądu” polskiej prozy okresu pozytywizmu*, [w:] *Literatura i sztuka drugiej połowy XIX wieku...*, s. 230.

społecznik). Trudno jej zaistnieć wśród tych dziewczyn, bowiem ciąży na niej zupełnie inne podejście do życia. Po jakimś czasie wychodzi za mąż, nie jest jednak w małżeństwie szczęśliwa, gdyż nie znajduje w nim możliwości realizacji swoich aspiracji. Tomasz Sobieraj zauważa, że bohaterka jest „typem modernistycznego bohatera <nerwowca> o wysublimowanej i skomplikowanej strukturze duchowej, skłóconej ze światem i samym sobą”¹⁴⁰. Cieszkowska stwarza jej jednak szansę na wyzwolenie się z tego stanu i nabycie użyteczności społecznej – jest to praca w przyfabrycznej szkole i szpitalu. Niestety kobieta naraża się swoim życiem – pracą poza domem, w oddaleniu od męża oraz romansem z zakochanym w niej mężczyźnie – mieszczańskiej opinii publicznej. To doprowadza ją do tragicznego finału: popełnia samobójstwo.

Kobiety w powieściach Cieszkowskiej, co można zauważyć na powyższych przykładach, łączy bardzo wiele. Są dumne, odważne, podejmują próby walki o swoje prawa i utrzymanie niezależności. A przy tym kruche i delikatne, ale marzące o jednej, wielkiej miłości, której będą mogły się poświęcić i która poświęci się im. Pozornie słabe i uległe, w rzeczywistości zaradne i samodzielne. Niestety, niekiedy poddają się presji otoczenia, co nie kończy się dla nich szczęśliwie. Jednak z najtrudniejszych doświadczeń potrafią czerpać wiedzę na przyszłość i uczyć się. I chociaż życie nie oszczędza im zmartwień, cierpień, kłopotów czy bólu, to dają radę zachować godność, samodzielność, odwagę. To nie zawsze spełnione artystycznie literatki, przeżywające twórcze rozterki, których wena intelektualna przejawia się niczym burzliwy żywioł. Poszukują swojej wartości i chcą ją udowodnić otoczeniu. Ich głównymi wrogami są mężczyźni,

¹⁴⁰ Tamże, s. 231.

próbujący je zniewolić, uprzedmiotowić, okiełznać i udowodnić swoją wyższość, władzę i dominację. Bohaterki te to również kobiety, które próbują realizować emancypacyjne postulaty. Ewa Kraskowska podkreśla, że proces emancypowania się pań jest nieodłącznie związany z rozwojem niewieściego pisarstwa. Bycie kobietą pióra oznaczało bycie kobietą czynu¹⁴¹. Emancypantki podnosiły i popularyzowały szeroko rozumianą niezależność kobiet.

Zofia Cieszkowska, broniąc praw kobiet, mocno podkreśla wyrządzaną im przez mężczyzn krzywdę, głównie mężów, ale też kochanków, którzy prowadząc podwójne życie miłosne, erotyczne zupełnie inaczej pojmują i interpretują wierność, uczciwość małżeńską, szacunek dla niewiasty, żony. Przyznają sobie prawa, które nie należą się kobietom. Cieszkowska, nawet jeżeli jest/była pisarką przeciętną, to umiejętnie i trafnie pokazuje w utworach mechanizmy takiego zniewalania, zawłaszczania, odmawiania godności i miłości, jednocześnie potępiając je. Jej bohaterki to postaci, których emancypacyjne dążenia – w konfrontacji z otaczającą rzeczywistością – pozostają niekiedy niemożliwe do zrealizowania bądź ich realizacja przynosi rozczarowanie. Pisarka osnuwa powieści wokół perypetii kobiet, pochodzących z różnych środowisk społecznych. Jak zauważa Aleksandra E. Banot, ówczesne społeczeństwo nie było przygotowane do przemian związanych z rolami kobiet w życiu publicznym, rodzina zaś nie rozumiała i nie akceptowała wyborów dokonywanych przez kuzynki i krewne¹⁴². Ucieczka z nieszczę-

¹⁴¹ Ewa Kraskowska, *Narodziny pisarki dwudziestowiecznej*, [w:] *Polskie piśarstwo kobiet w wieku XX: procesy, gatunki, sytuacje i tematy*, red. Ewa Kraskowska, Bogumiła Kaniewska, Poznań 2015, s. 29.

¹⁴² Aleksandra E. Banot, *Nie(do)czytane. Pisarki nowoczesności przełomu XIX i XX wieku*, Kraków 2024, s. 44.

śliwego małżeństwa i życie z ukochanym, opiekującym się i kochającym szczerze mężczyzną wydają się niemożliwe, zarówno z powodów wierności wobec ojca dzieci, ekonomicznych, jak i przyzwoitych, moralnych. Rozmowy z mężem, wyjaśnienia, a także poczucie niesprawiedliwości nie przynoszą żadnych rezultatów, wręcz przeciwnie, skazują bohaterkę *Podwójnej moralności* na społeczny ostracyzm, domową ignorancję czy towarzyskie wykluczenie. Próby podjęcia pracy, zaistnienia w środowisku artystycznym, literackim, naukowym kończą się niepowodzeniem nie ze względu na brak wiedzy, kompetencji czy umiejętności, ale dlatego, że starają się o nie kobiety (bohaterka *Literatki* czy *Krzyku życia*). Dopiero wsparcie i poparcie męskie pomagają (*Literatka*). Naukowa czy literacka kariera zostają okupione samotnością, niezrozumieniem, zdradą, brakiem towarzystwa, okazuje się bowiem, że łączenie pracy zawodowej ze sferą prywatną są trudne, skomplikowane i na dłuższą niemożliwe. Życiowe klęski i niepowodzenia, zakończone samobójczą śmiercią są z kolei oskarżeniem konserwatywnej moralności mieszczańskiej i kultury patriarchalnej, stanowiącej jej fundament (*Więzy ducha*).

Twórczość literacka Zofii Cieszkowskiej stanowi nie tylko interesujący zapis realiów z przełomu XIX i XX wieku, kiedy kobiety miały już możliwość studiowania na uniwersytetach, ale ich los wciąż wiązano z rolą żony i matki, ale również pokazuje świat kobiet świadomych, bohaterek próbujących walczyć z trudnościami i barierami, które stają im na drodze do osobistego, niekiedy zawodowego, szczęścia.

Uwagi końcowe

Odkrywanie, odzyskiwanie utraconej historii literatury kobiet z przełomu XIX/XX wieku, to niezwykle fascynujące naukowo, poznawczo i kobieco zadanie. Nie tylko przyswajamy nową wiedzę o różnorodnych pisarkach (poetkach), ale także ich twórczości, prawie zawsze wydanej raz i niewznawianej, albo publikowanej w czasopismach, gazetach codziennych lub magazynach z tamtych lat. Czytając te utwory, często odnosiłam wrażenie aktualności, bliskości, poufności czy kobiecej solidarności. Przeglądając się moim Autorkom, zauważyłam, że były niezwykle konsekwentne w budowaniu niewieściej wspólnoty artystycznej, w realizowaniu założeń emancypacyjnych w życiu i na niwie literackiej oraz niezwykle zaangażowane w to, o co walczyły i co tworzyły.

Różnorodność tematyczna tych utworów koncentrowała się na tym, co było dla pisarek istotne w kreacji świata przedstawionego i na co w sposób szczególny chciały zwrócić uwagę czytelników. Edukacja, wychowanie, obyczajowość, narodowo-wyzwoleńczość, dziejowość, religijność, sprawy kobiet i konwenanse przełomu XIX/XX stulecia – to zagadnienia, problemy kształtujące człowieka, ale też rozbijające jego integralność. Bohaterki zniewolone przez struktury symbolicznej przemocy, próbują się ostrożnie buntować. Jak pisała Bogumiła Brogowska, „taki bunt jest formą (łagodnej) <anarchii>, która powstaje z potrzeby chwilowego wyjścia poza okaleczające ograniczenia (...), bo kobieta nie jest przedmiotem”¹⁴³.

¹⁴³ Bogumiła Brogowska, *W labiryntach zależności i przemocy. Gabriela Zapolska i jej bohaterki*, Siedlce 2024, s. 10.

Pisanie tej monografii, poza przyjemnością i fascynacją naukową, zamieniło się w tropienie, niejednokrotne poszukiwanie śladów aktywności czy swoiste dochodzenie. Utwory moich bohaterów, jak i one same, a także inne, jeszcze czekające na odnalezienie, odkrycie i opisanie, stanowią bogaty materiał do studiów i refleksji, dlatego szkice te i zawarte w nich interpretacyjne rozważania nie roszczą sobie prawa do zamkniętych rozstrzygnięć poruszanych problemów, ale mają charakter otwarty, domagający się kontynuacji czy nowych dopowiedzi.

Nota bibliograficzna

W książce znalazły się fragmenty wcześniej opublikowanych przeze mnie artykułów. Umieszczone tutaj są zmienionymi i poszerzonymi ich wersjami:

Samodzielna, odważna, nowoczesna: historia Marii Morzyckiej-Obuchowskiej w świetle wybranych fragmentów jej „Pamiętników”, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2017, nr 2, s. 9-22.

Portret Bibianny Moraczewskiej – literatki nieznanej, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2018, nr 2, s. 65-78.

Bibliografia (wybór)

Bibliografia źródłowa

B.F., *Anna Jakwiczówna*, „Dziennik Domowy” 1842, nr 1, s. 1-5; nr 2, s. 13-16; nr 3, s. 21-25; nr 4, s. 29-32; nr 5, s. 37-39.

B.F., *Chwila widzenia*, „Dziennik Domowy” 1847, nr 5, s. 34-36.

B.F., *Dwa obrazy z życia tułacza*, „Dziennik Domowy” 1846, nr 5, s. 34-36; nr 6, s. 42-45.

B.F., *Dwa pogrzeby*, „Dziennik Domowy” 1840, nr 39, s. 297-308; nr 40, s. 313-316.

B.F., *Kilka wypadków z młodości jenerała Madalińskiego*, „Dziennik Domowy” 1841, nr 5, s. 37-40; nr 6, s. 45-48).

B.F., *Ojciec Cyryl profesem*, „Dziennik Domowy” 1843, nr 6, s. 42-45; nr 7, s. 50-53; nr 8, s. 58-61; nr 9, s. 66-69; nr 10, s. 74-77; nr 11, s. 81-86; nr 12, s. 89-94.

B.F., *Serb Śpiewak*, „Dziennik Domowy” 1842, nr 16, s. 130-132; nr 17, s. 137-140; nr 18, s. 145-149; nr 19, s. 153-156; nr 20, s. 161-165.

B.F., *Stanisław Strawiński. Konfederat Barski*, „Dziennik Domowy” 1844, nr 8, s. 58-61; nr 9, s. 66-68; nr 10, s. 74-77; nr 11, s. 82-85; nr 12, s. 90-93.

B.F., *Taka była wola Boża*, „Dziennik Domowy” 1840, nr 19, s. 145-148; nr 20, s. 153-156.

Cieszkowska Zofia, *List otwarty kobiet polskich do kobiet niemieckich*, „Nowa Reforma” 1908, nr 104, s. 2.

Cieszkowska Zofia, *Podwójna moralność. Szkic powieściowy*, „Bluszcz” 1907, nr 45, s. 511-513; nr 46, s. 522-523; nr 47, s. 529-531; nr 48, s. 543-545; nr 49, s. 553-554; nr 50, s. 564-565; nr 51, s. 577-578; nr 52, s. 584-586.

Dziennik Bibianny Moraczewskiej, wydany z oryginału przez wnuczkę dr Ludwikę Dobrzyńską-Rybicką, Poznań 1911.

Klijanienko-Pieńkowski Jan, *Pan Pieńkowski? Da, oni żili zdieś... Wołyń, Syberia, Nałęczów, losy ziemiaństwa na podstawie dokumentów rodzinnych*, Stalowa Wola 2012.

Listy Narcyzy Żmichowskiej do rodziny i przyjaciół: opatrzone wstępem, t. 1, 2, Kraków 1885.

Listy Narcyzy Żmichowskiej do rodziny i przyjaciół, t. 3, Kraków 1906.

Moraczewska Bibianna, *Dwóch rodzonych braci: powieść*, cz. 1 i 2, Poznań 1859.

Żmichowska Narcyza, *Wybór powieści: Poganka, Książka pamiątek*, Warszawa 1953.

Bibliografia przedmiotowa

Araszkiewicz Agata, *Zapomniana rewolucja. Rozkwit kobiecego pisarstwa w dwudziestoleciu międzywojennym*, Warszawa 2014.

Arachnofobia. Metaforyczne odłony kobiecych lęków. Peregrynacje w przestrzeniach kultury, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Barbara Stelingsma, Siedlce 2013.

Bandzarewicz Barbara, *Młodopolskie miłośnice i okrutnice. Skrajne doświadczenia bohaterek utworów Ewy Łuskiny jako manifestacja obyczajowej odwagi*, „Prace Literaturoznawcze” 2022, nr 10, s. 237-249, doi.org/10.31648/pl.7865.

Bandzarewicz Barbara, *Mordercza kurtyzana – zjawisko prostytutki w „Masce żelaznej” Ewy Łuskiny*, [w:] *Literatura i prawo – związki i relacje*, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Siedlce 2023, s. 15-35.

Banot Aleksandra E., *Nie(do)czytane. Pisarki nowoczesności przełomu XIX i XX wieku*, Kraków 2024.

Bednarczuk Monika, *Kobiety w kręgu prawicy międzywojennej: idee, sylwetki, strategie pisarskie*, Wrocław 2012.

Borkowska Grażyna, *Cudzoziemki. Studia o polskiej prozie kobiecej*, Warszawa 1996.

Borkowska Grażyna, Czermińska Małgorzata, Phillips Ursula, *Pisarki polskie od średniowiecza do współczesności. Przewodnik*, Gdańsk 2000.

Brogowska Bogumiła, *W labiryntach zależności i przemocy. Gabriela Zapolska i jej bohaterki*, Siedlce 2024.

Büthner-Zawadzka Małgorzata, *Warszawa w oczach pisarek. Obraz i doświadczenie miasta w polskiej prozie kobiecej 1864-1939*, Warszawa 2014.

Caban Wiesław, Michalska-Bracha Lidia, *Marii Morzyckiej-Obuchowskiej podróż do syberyjskiej Arkadii*, [w:] *Podróże na przestrzeni dziejów. Studia historyczne*, red. Beata Wojciechowska, Kielce 2015, s. 71-87.

Cedro Wojciech, *Droga na Syberię polskich kobiet na przykładzie Ewy Felińskiej, Marii Morzyckiej i Jadwigi Prendowskiej*, „*Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX w.*” 2017, t. 17, s. 146-154.

Celiński Piotr, *Renesansowe korzenie cyfrowego zwrotu*, [w:] Radomski Andrzej, Bomba Radosław, red., *Zwrot cyfrowy w humanistyce. Internet /Nowe media/ Kultura 2.0*, Lublin 2013.

C.W., *Z powodu trzydziestolecia pracy literackiej i społecznej Zofii Cieszkowskiej?*, „*Kobieta Współczesna*” 1928, nr 6, s. 17, bc.radom.pl/dlibra/doccontent?id=27092 (dostęp: 14.07.2025).

Chałupnik Agata, *Sztandar ze spódnicy. Zapolska i Nałkowska o kobiecym doświadczeniu ciała*, Warszawa 2004.

Chmielowski Piotr, *Zarys literatury polskiej z ostatnich lat dwudziestu*, Warszawa 1886.

Czerska Tatiana, *Między autobiografią a opowieścią rodzinną. Kobiecte narracje osobiste w Polsce po 1944 roku w perspektywie historyczno-kulturowej*, Szczecin 2011.

Czermińska Małgorzata, *O autobiografii i autobiograficzności*, [w:] *Autobiografia*, red. Małgorzata Czermińska, Gdańsk 2009, s. 5-17.

Długołęcka-Pietrzak Maria, *Pokusy nowoczesności. Międzywojenne young adult: zapomniane powieści dla panien Marii Horskiej – Szpyrkówny*, [w:] *Dyskursy nowoczesności w literaturze XX i XXI wieku*, red. Sławomir Sobieraj, Siedlce 2024, s. 13-40.

Drążkiewicz Jacek, *Charakter kobiecej twórczości wyróżnionej w Ogólnopolskim Konkursie Literackim LIMESU. Przyczynek do badań*, „*Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych*” 2024, nr 2, s. 205-217, hdl.handle.net/11320/17811.

Drażkiewicz Jacek, *Udział pisarek w konkursach literackich Warszawy w XIX/XX w. jako forma walki o prawa do aktywnego uczestnictwa w kulturze (wybrane przykłady)*, [w:] *Literatura i prawo – charakterystyka zagadnienia*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2025, 280-294.

Dziak Aleksandra, *Cyfrowe strategie badań i edukacji humanistycznej*, „Postscriptum Polonistyczne” 2014, nr 2, s. 185-204, bibliotekanauki.pl/articles/511477 (dostęp: 14.07.2025).

Gabrys-Sławińska Monika, *Punkty zwrotne w pamiętnikarskich zapisach Marii z Obuchowskich Morzyckiej*, „Biografistyka Pedagogiczna” 2024, t 9, nr 2, doi.org/10.36578/BP.2024.09.44.

Gautier Brigitte, *Zakłęcia czarodziejki Vivien, czyli o autobiografii kobiecej*, [w:] *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*, red. Grażyna Borkowska, Liliana Sikorska, Warszawa 2000, s. 152-157.

Gawalewicz Marian, *Nasze autorki*, „Tygodnik Powszechny” 1884, nr 21, polona.pl/item-view/doi:cf947-3d46-48f7-bb81-aoa5eb1do404?page=o&searchQuery=bibianna (dostęp: 14.07.2025).

Hahn Wiktor, *Bibjanna Moraczewska w świetle swego dziennika*, „Gazeta Lwowska” 1921, nr 113, nr 114, jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/17726 (dostęp: 14.07.2025).

Kłosińska Krystyna, *Ciało, pożądanie, ubranie. O wczesnych powieściach Gabrieli Zapolskiej*, Warszawa 1999.

Kobiecte dwudziestolecie 1918-1939, red. Radosław Sioma, Toruń 2018.

Kobiety i choroby. Literackie i pozaliterackie obrazy doświadczeń życiowych, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Kraków 2019.

Koper Beata, *Praktyczne kompetencje cyfrowe. Panorama literaturoznawstwa cyfrowego 2023*, nplp.pl/artukul/upowszechnianie-wynikow-badan (dostęp: 14.07.2025).

Kraskowska Ewa, *Kobieta jako czytelnik, czytelnik jako kobieta*, [w:] tejże, *Czytelnik jako kobieta. Wokół literatury i teorii*, Poznań 2007.

Kraskowska Ewa, *O tak zwanej „kobiecości” jako konwencji literackiej*, [w:] *Krytyka feministyczna. Siostra teorii i historii literatury*, red. Grażyna Borkowska, Liliana Sikorska, Warszawa 2000, s. 200-211.

Kraskowska Ewa, *Piórem niewieścim. Z problemów prozy kobiecej dwudziestolecia międzywojennego*, Poznań 1999.

Krzywobłocka Bożena, *Wielkopolskie damy*, Poznań 1986.

Kuźnicki Tomasz, Cieszkowska Zofia, Helena, Adela haśło [w:] *Radom-szczański słownik biograficzny*, tom II, red. Grzegorz Mieczynski, Radomsko 2019, s. 35-37.

Machczyńska Antonina, *Kobieta polska. Szkic historyczny skreślony na wystawę w Pradze r 1912*, Lwów 1912.

Maryl Maciej, *F5: odświeżanie filologii*, „Teksty Drugie” 2014, nr 2, s. 9-20, www.ceeol.com/search/article-detail?id=286640 (dostęp 14.07.2025).

Michalska-Bracha Lidia, *Przestrzenie kobiecych wspomnień. Autobiograficzne narracje dziewiętnastowiecznych Polek jako źródło do historii kobiet – wybrane aspekty*, [w:] *Historia kobiet: źródła, metody, kierunki badawcze*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok 2022, s. 9-20, www.ceeol.com/search/article-detail?id=286640 (dostęp: 14.07.2025).

Męskie światy w życiu kobiet. Literatura – historia – język, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Kraków 2018.

Mikulski Tadeusz, „Pocziwe Niemczysko”, [w:] Tadeusz Mikulski, *Spotkania wrocławskie*, Kraków 1954, s. 123-129.

Miller Nancy K., *Arachnologie: kobieta, tekst i krytyka* [w:] *Teorie literatury XX wieku. Antologia*, red. Anna Burzyńska, Michał Paweł Mar-kowski, Kraków 2006.

Modele kobiecej samotności – panny, wdowy, rozwiedzione, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Kraków 2015.

Nawrocki Witold, *Antyromantyczna socjalizacja wielkopolskiego ziemianina (Paulina Wilkońska i Bibianna Moraczewska)*, [w:] *Z badań nad historią, oświatą i kulturą. Studia ofiarowane Ryszardowi Wołoszyńskiemu*, red. Jerzy Kukulski, Piotrków Trybunalski 2001, s. 357-368.

Niepokorne – konstrukty kobiece w kulturze, red. Beata Wałęciuk-Dejneka, Joanna Posłuszna, Kraków 2014.

Nowicka Elżbieta, Bibianna Moraczewska. *Portret (niepełny) poznańskiej konspiratorki*, „Kronika Miasta Poznania” 2008, nr 1, s. 231-239, www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/129823/edition/138818/content (dostęp: 14.07.2024).

Oblicza kobiecej starości. *Literatura i historia*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Kraków 2016.

Pańczykówna Halina, *Ważne chwile Gabrielli*, [w:] *Literackie przystanki nad Wartą*, red. Zygmunt Szweykowski, Poznań 1962, s. 209-230.

Pekaniec Anna, *Autobiografki. Szkice o literaturze dokumentu osobistego kobiet*, Kraków 2020, s. 451-463, DOI: 10.2478/v10273-012-0029-8.

Pekaniec Anna, *Czy w tej autobiografii jest kobieta? Kobięca literatura dokumentu osobistego od początku XIX wieku do wybuchu II wojny światowej*, Kraków 2013.

Pekaniec Anna, *Nie tylko dzienniki. Oryginalne warianty kobiecej literatury dokumentu osobistego (na wybranych przykładach)*, „Ruch Literacki” 2012, nr 4/5.

Pekaniec Anna, *Uskoki i kontynuacje. Literatura kobiet w pierwszych dekadach XX wieku*, Kraków 2023.

Perrot Michelle, *Moja historia kobiet*, tłum. Marta Szafrąńska-Brandt, Warszawa 2009.

Pigoń Stanisław, *Z ogniw życia i literatury. Rozprawy*, Wrocław 1961.

Poezja kobiet. Interpretacje, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2015.

Polki za granicą, cudzoziemki w Polsce, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Kraków 2020.

Polskie pisarstwo kobiet w wieku XX: procesy, gatunki, sytuacje i tematy, red. Ewa Kraskowska, Bogumiła Kaniewska, Poznań 2015,

Proza kobiet. Interpretacje, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2015.

Przerowa Seweryn, *Literatura poznańska w pierwszej połowie bieżącego stulecia (Dokończenie)*, „Przegląd Polski” 1879/1880, t. 4, sbc.org.pl/publication/853602 (dostęp: 14.07.2025).

Przybysz Iwona, *Sąd na literaturę. Konkursy literackie na łamach prasy warszawskiej drugiej połowy XIX wieku*, Lublin 2023.

Przybysz Iwona, „Wiwat niech żyje...” Maria Konopnicka wobec konkursów literackich, [w:] *Zaciętość dumy w osamotnieniu. Konopnicka i inne*, red. Renata Stachura-Lupa, Aleksandra Sędkowska, Paulina Żarnicka, Kraków 2023, s. 47-67.

Rodak Paweł, *Dziennik pisarza: między codzienną praktyką piśmienną a literaturą*, „Pamiętnik Literacki” 2006, z. 4, s. 29-41, [pamietnik-literacki.pl/pamietnik-literacki-4-2006](http://pamietnik-literacki-4-2006) (dostęp: 14.07.2025).

Rudnicka Jadwiga, *Z papierów Bibianny Moraczewskiej*, „Pamiętnik Literacki” 1961, r. 52, z. 3, s. 187-197.

Sadlik Magdalena, *„Konfesje samotnych”. W kręgu prozy spowiedniczej 1884-1914*, Kraków 2004.

Samotność – wybór czy los. Literatura i kultura, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Łukasz A. Wawryniuk, Kraków 2016,

Siła samotności. Zjawisko kobiecej samotności w kulturze i edukacji, red. Joanna Pośluszna, Kraków 2016.

Skiba Dominika, *Cyganeria artystyczna i cyganowanie w romantycznej Warszawie*, Wrocław 2016.

Sobieraj Tomasz, *Tradycje – rewizje – kontynuacje. Wokół „światopoglądu” polskiej prozy okresu pozytywizmu*, [w:] *Literatura i sztuka drugiej połowy XIX wieku: światopoglądy, postawy, tradycje*, red. Barbara Bobrowska, Stanisław Fita, Jakub A. Malik, Lublin 2004, s. 209-241.

Śliwińska Milena M., e-Krasiński. *Publikacje Zygmunta Krasińskiego w bibliotekach cyfrowych*, „Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie” 2012, t. 3, nr 2, s. 77-88, doi.org/10.12775/SE.2012.026 (dostęp: 14.07.2025).

Tożsamość kobiet – silne indywidualności w sztuce, literaturze i religii, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Joanna Pośluszna, Kraków 2014.

Twórczość literacka kobiet dla dzieci i młodzieży – studia i szkice, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2017.

Uwięzione w grzeczności – obrazy kobiecych inności w tekstach literackich, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Łukasz A. Wawryniuk, Kraków 2015.

W świecie kobiecej korespondencji prywatnej i publicznej, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2018.

Walęciuk-Dejneka Beata, *Emigrantka – intelektualistka: przypadek Aurelii Wyleżyńskiej. Wstęp do badań*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2023, nr 2, s. 35-46, [10.15290/cnisk.2023.02.15.02](https://doi.org/10.15290/cnisk.2023.02.15.02).

Walęciuk-Dejneka Beata, *Folk Image of Woman. The Perspective of Otherness. Folklore and Literature*: Kraków 2018.

Walęciuk-Dejneka Beata, *Galicyjskie portrety kobiet – Maria Dulębianka*, [w:] *Kobieta w Galicji. Nowoczesność i tradycja*, red. Jolanta Kamińska-Kwak, Szczepan Kozak, Dariusz Opaliński, Rzeszów 2016, s. 271-281.

Walęciuk-Dejneka Beata, *Inny obraz feminy. Szkice folklorystyczno-literackie*, Siedlce 2012.

Walęciuk-Dejneka Beata, *Kobieca koncepcja „bycia – w – świecie”: „ja” w rodzinie. Z „Pamiętników” Zofii Tołstojowej*, „Prace Literaturoznawcze” 2015, nr 3, , s. 197-208, hdl.handle.net/11331/1387 (dostęp: 14.07.2025).

Walęciuk-Dejneka Beata, *Kobieca koncepcja „bycia-w-swiecie”: źródła literackie i stan badań. Rozpoznania cząstkowe*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobietych” 2022, nr 1, s. 9-20, 10.15290/cnisk.2022.01.12.01.

Walęciuk-Dejneka Beata, *Kobieca emigracja intelektualna: „Czarodziejskie miasto” Aurelii Wyleżyńskiej*, „Archiwum Emigracji. Studia. Szkice. Dokumenty” 2022, nr 29, s. 284-292, [dx.doi.org/10.12775/AE.2021-22.017](https://doi.org/10.12775/AE.2021-22.017) (dostęp: 14.07.2025).

Walęciuk-Dejneka Beata, *Literackie przestępczynie. Obrazy kobiecych demonów w wybranych utworach polskich. Szkice*, Siedlce 2019.

Walęciuk-Dejneka Beata, *Ludowy obraz kobiety – perspektywa inności. Folklor i literatura*, Siedlce 2014.

Walęciuk-Dejneka Beata, *Mali bohaterowie. Pisarstwo Zofii Żurawskiej*, [w:] *Twórczość literacka kobiet dla dzieci i młodzieży – studia i szkice*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2017, s. 29-43.

Walęciuk-Dejneka Beata, *Nowa „ja”. Autorskie stwarzanie siebie na podstawie „Pamiętników” Zofii Tołstojowej (wybór)*, [w:] *Tożsamość kobiet: silne indywidualności w sztuce, literaturze i religii*, red. Joanna Połusznia i Beata Walęciuk-Dejneka, Kraków 2014, s. 49-56.

Walęciuk-Dejneka Beata, *Osamotniona... – z życiowych doświadczeń kobiety w zapomnianej liryce Marii Szpyrkówny*, [w:] *Samotność – wybór czy los. Literatura i kultura*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Łukasz A. Wawryniuk, Kraków 2016, s. 259-268.

Walęciuk-Dejneka Beata, „Oświecać lud, szerzyć kulturę, budzić zakrzepłe serca...”. *Faustyna Morzycka – samotna siłaczka*, [w:] *Siła samotności. Zjawisko kobiecej samotności w kulturze i edukacji*, red. Joanna Poślusznna, Kraków 2015, s. 65-74.

Walęciuk-Dejneka Beata, *Pisarki, poetki, bohaterki... – siedleckie badania literaturoznawcze*, [w:] *Badania historii kobiet polskich na tle porównawczym. Kierunki, problematyka, perspektywy*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, Białystok 2021, s. 47-55.

Walęciuk-Dejneka Beata, *Portret Marii Szetkiewiczówny w panińskich listach do matki*, „Czasopismo Naukowe Instytutu Studiów Kobięcych” 2020, nr 2, s. 42-53, <http://hdl.handle.net/11320/10211>.

Walęciuk-Dejneka Beata, *Samotność pisarki. Marii Szpyrkówny droga twórcza*, [w:] *Modele kobiecej samotności – panny, wdowy, rozwiedzione*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Kraków 2015, s. 205-214.

Walęciuk-Dejneka Beata, *Sobie... – zapomniana liryka Marii Bartusówny*, [w:] *Poezja kobiet. Interpretacje*, red. Beata Walęciuk-Dejneka, Siedlce 2015, s. 117-131.

Walęciuk-Dejneka Beata, „Trzecia misja” w kulturze akademickiej. *Internetowa baza wiedzy „Zapomniane pisarki polskie – odkrywanie utraconej historii”: znaczenie naukowe, popularyzacyjne i edukacyjne*, „Perspektywy Kultury” 2024, t. 47, nr 4, s. 163-174, [dx.doi.org/10.35765/pk.2024.4704.12cxd](https://doi.org/10.35765/pk.2024.4704.12cxd).

Walęciuk-Dejneka Beata, *Zapomniane, przemilczane, nieobecne – proza kobiet z I poł. XX wieku jako źródło do badań. Wybrane aspekty*, [w:] *Historia kobiet: źródła, metody, kierunki badawcze*, red. Małgorzata Dajnowicz, Adam Miodowski, cz. 2, Białystok 2023, s. 71-80.

Wawrzykowska-Wierciochowa Dioniza, *Kobiety wielkopolskie w działalności narodowej, społecznej i wyzwoleniczej (1788-1919)*, Poznań 1974.

Wojciechowska Dominika, *Źródła historyczne do poznania życia i działalności Bibiany Moraczewskiej*, [w:] *Badania nad źródłami do historii XIX i XX wieku. Studia i interpretacje*, red. Adam Rajewski, Jakub Józefiak, Poznań 2014, s. 37-42.

Woźniakiewicz-Dziadosz Maria, *Dzieje przyjaźni entuzjastek w świetle listów Narcyzy Żmichowskiej do Bibianny Moraczewskiej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio FF, Philologiae” 2002/2003, vol. 20/21, s. 375-386, dlibra.umcs.lublin.pl/dlibra/doccontent?id=21749 (dostęp: 14.07.2025).

Wyder Grażyna, *Wielkopolskie „entuzjastki” – Bibianna Moraczewska i Emilia Szczaniecka. Życie złożone w służbie Ojczyzny – świadomy wybór czy zrzęczenie losu?*, „Studia Historica Gedanensia” 2023, t. 14, s. 196-204, doi.org/10.4467/23916001HG.23.012.18813.

Zacharska Jadwiga, *Lektury pensjonarek – bohaterki powieści przełomu wieków*, [w:] *Książka pokolenia. W kręgu lektur polskich doby postyczniowej*, red. Ewa Paczoska i Jolanta Sztachelska, Białystok 1994, s. 138-148.

Zębała Agnieszka, *Problemy autobiografii kobiecej w studiach genderowych*, „Ruch Literacki” 2005, z. 6, s. 539-550.

Ziomek Maksymilian J., *Czytelnictwo powieści. Najulubieńsi pisarze i najpoczytniejsze książki*, Kraków 1931.

Indeks nazwisk

Albrecht-Szymanowska Wiesława 36

Appenzlak Paulina 22

Araszkiewicz Agata 32, 80

Balzak Honoriusz, Balzac Honoré
de Balzac 57

Bandzarewicz Barbara 29-31, 80

Banot Aleksandra E. 9, 21, 31, 74, 80

Baranowska Małgorzata 22

Bartusówna Maria 12, 22, 87

Bator Joanna 25

Bednarczuk Monika 9, 80

B.F. (pseud.) zob. Moraczewska
Bibianna

Bobrowska Barbara 67, 85

Boczek Helena 52

Bomba Radosław 26, 81

Borkowska Grażyna 5, 9-11, 14, 15,
35, 36, 46, 80, 82

Breza Gustaw 34

Brogowska Bogumiła 16, 76, 81

Budkówna Anielka 22

Burzyńska Anna 15, 83

Büthner-Zawadzka Małgorzata 9, 81

Byron George 68

Byszewska Karolina 30

Caban Wiesław 52, 53, 81

Capelle-Lafarge Marie-Fortunée
zob. Lafarge Marie

Cedro Wojciech 61, 81

Celiński Piotr 26, 81

Chałupnik Agata 16, 81

Chłosta-Zielonka Joanna 10, 20

Chmielowski Piotr 5, 41, 81

Choiński Jeske 67

Chrostowska Grażyna 22

Cieszkowska Florentyna
z Kamockich 62

Cieszkowska Zofia z Otockich 2, 3, 8,
31, 62-65, 67, 70-75, 79, 81, 83, 96

Cieszkowski August 33

Cieszkowski Stanisław 62

Cieszkowski Wenanty 62

Cukrowski Stanisław 18

C.W. (pseud.) zob. Walewska Cecylia

Czereśniewski Wawrzyniec 71

Czermińska Małgorzata 5, 15, 35,
80, 81

Czerska Tatiana 9, 46, 81

Dajnowicz Małgorzata 10, 12, 14, 83, 87

Danielsen Thorin 30

Dąbrowski Ignacy 64

- | | |
|--|-------------------------------------|
| Deotyma (pseud.) zob. Łuszczewska | Grimm Jacob 25 |
| Jadwiga | Grimm Wilhelm 25 |
| Długołęcka-Pietrzak Maria 31, 81 | Gruszecka Aniela 21 |
| Długosz Jan 21 | Grzegorzewska Maria 22 |
| Dobrzańska Emilia 62 | |
| Dobrzyńska Tekla 35 | Hahn Wiktor 39, 82 |
| Dobrzyńska-Rybicka Ludwika 38, 79 | Hirschprung Marta 22 |
| Dostojewski Fiodor, Dostoevskij | Hoffmanowa Klementyna |
| Fedor Mihajlovič 68 | z Tańskich 5, 22 |
| Drażkiewicz Jacek 17, 18, 30, 31, 81, 82 | Horska-Szpyrkówna Maria zob. |
| Drogoszewski Aureli 71 | Szpyrkówna Maria |
| Dumas Aleksander, Dumas | Hugo Wiktor, Hugo Victor 68 |
| Alexandre 57 | |
| Dziak Aleksandra 27, 82 | |
| Dziugiel-Łaguna Magdalena 45 | Iwasiów Inga 25 |
| | |
| Elin Mila 21 | Jan Paweł II, papież 25 |
| Estreicher Karol 5 | Janion Maria 9 |
| | Janitschek Maria 22 |
| Filipenko Violetta 29 | Jankowski Edmund 40, 65 |
| Fita Stanisław 67, 85 | Józefiak Jakub 34, 87 |
| Fryczkowska Anna 25 | Józefina, cesarzowa 47 |
| | |
| Gabryś-Sławińska Monika 55, 82 | Kahan Anna 22 |
| Galant Arleta 21 | Kamieński Napoleon 33 |
| Gautier Brigitte 46, 82 | Kamińska-Kwak Jolanta 12, 86 |
| Gawalewicz Marian 41, 82 | Kaniewska Bogumiła 5, 9, 20, 74, 84 |
| Gielarek-Gorczyca Krystyna 21 | Karśnicki Karol 48 |
| Ginczanka Zuzanna 22 | Keller Helena 22 |
| Gojawiczyńska Pola 10, 22 | Kisielnicka Józefa 10 |

- Klijanienko-Pieńkowski Jerzy,
 Klijanienko Jerzy 51, 61, 80
 Kłosińska Krystyna 14, 15, 82
 Kochanowski Jan 24
 Kondratowicz Ludwik 48
 Konopnicka Maria 18, 84
 Koper Beata 30, 82
 Korzeniowski Józef 49
 Kowalewska Hanna 25
 Kozak Szczepan 12, 86
 Kozarska Ewa 30
 Krasiński Zygmunt 27, 85
 Kraskowska Ewa 5, 9, 14, 20, 32, 74,
 82, 84
 Kraszewski Józef Ignacy 33
 Krukowska Aleksandra 10
 Krzywicka Irena 10
 Krzywobłocka Bożena 36, 83
 Kuć Joanna 25
 Kukulski Jerzy 45, 83
 Kuźnicki Tomasz 62, 65, 83

 La Boétie Étienne de 16
 Lasker-Schüler Else 22
 Lafarge Marie 31
 Lazarusówna Fryderyka 22

 Łuczyńska Mieczysława 17, 18
 Łuskina Ewa 29, 31, 80
 Łuszczewska Jadwiga 48, 49

M
 Machczyńska Aniela 41, 83
 Madaliński Antoni 40, 42, 43, 79
 Maeterlinck Maurice 68
 Malik Jakub Aleksander 67, 85
 Marc Franz 22
 Marcinkowski Karol 33
 Markowski Michał Paweł 15
 Maryl Maciej 27, 83
 Marzec Lucyna 9, 21
 Matuszewski Krzysztof 16
 Melcer-Rutkowska Wanda 21
 Meller Beata 52
 Menzel Iwona 25
 Meo Antonietta 22
 Mérimée Prosper 64
 Michalska-Bracha Lidia 10, 52, 53,
 81, 83
 Mieczynski Grzegorz 65, 83
 Mielżyński Seweryn 34
 Mikulski Tadeusz 36, 83
 Mill John Stuart 16
 Miller Nancy K. 15, 83
 Miodowski Adam 10, 14, 83, 87
 Mniszkówna Helena 18
 Moraczewska Bibiana 3, 5, 7, 8, 33, 34,
 36-42, 44-50, 78-80, 82-85, 87, 88, 96
 Moraczewska Józefa z Kierskich 33
 Moraczewski Jędrzej 33, 34, 40, 41
 Moraczewski Tomasz 33
 Morzycka Faustyna 2, 12, 29, 51, 86

- Morzycka Julia Maria Paulina 53
Morzycka Maria Paulina
Katarzyna 53
Morzycka Paulina 53
Morzycka Rozalia Maria Paulina 53
Morzycka Wacława 53
Morzycka-Obuchowska Maria 3, 5, 8,
51-56, 58, 59, 61, 78, 81, 82, 96
Morzycki Jan 53
Morzycki Julian 53, 55
Morzyńska-Wrzosek Beata 2, 10, 20
Münich Adam 44, 45

Nałkowska Zofia 16, 81
Napoleon Bonaparte, cesarz 39, 47
Nawrocki Witold 45, 83
Novak Helga Maria 22
Nowicka Elżbieta 36, 83

Obuchowska-Morzycka Maria zob.
Morzycka-Obuchowska Maria
Ogińska Józefa Aleksandra
z Czartoryskich 22
Opaliński Dariusz 12, 86
Orzeszkowa Eliza 18, 25, 63
Otocki Wenanty 62

Paczoska Ewa 68, 88
Pańczykówna Halina 38, 84
Pasterski Janusz 20, 21
Pawlak Grażyna 30
Pekaniec Anna 9, 20, 46, 84
Phillips Ursula 5, 15, 35, 80
Piątkowska Ignacja 63
Pigoń Stanisław 36, 84
Pol Wincenty 33
Połusznia Joanna 12, 23-25, 51, 83,
85-87
Poświatowska Halina 10, 21
Prószyński Konrad 64
Prus Bolesław 8, 17, 63
Pruski Zdzisław 71, 72
Pryszczewska-Kozołub Adela 10
Przerowa Seweryn 41, 84
Przybysz Iwona 18, 84

Raczyński Edward 33
Radomski Andrzej 26, 81
Rajewski Adam 34, 87
Reymont Stanisław 17
Reynés-Monlaur Marie 64
Rodak Paweł 57, 58, 85
Rodziewiczówna Maria 17
Rogowicz Wacław 64
Romanowiczówna Zofia 22
Rudnicka Jadwiga 39, 46, 47, 85

Sadlik Magdalena 69, 85
Sanguszkowa księżna 43

-
- | | |
|--|--|
| Sapieha Michał Antoni 22 | Sztachelska Jolanta 68, 88 |
| Sapieżyna Aleksandra z Czartoryskich,
zob. Ogińska Józefa Aleksandra
z Czartoryskich | Szweykowski Zygmunt 38, 84 |
| Sariusz (pseud.) zob. Cieszkowska
Zofia | Ślęczkowska Mieczysława 22 |
| Sarjusz (pseud.) zob. Cieszkowska
Zofia | Śliwińska Milena Małgorzata 27, 85 |
| Saryusz (pseud.) zob. Cieszkowska
Zofia | Świątuchowska Wiktoria 31, 65 |
| Seidlerowa Zofia 63 | Tokarczuk Olga 25 |
| Sędłakowska Aleksandra 18, 84 | Tom Urszula 22 |
| Siemieński Lucjan 34 | Urynowicz Marcin 30 |
| Sienkiewicz Henryk 17, 68 | Umiński Jan Baptysta 53 |
| Sikorska Liliana 46, 82 | |
| Sioma Radosław 9, 82 | Walewska Cecylia 65, 81 |
| Skiba Dominika 34, 49, 85 | Wałęciuk-Dejneka Beata 1, 2, 11, 12,
18, 21, 23-25, 30, 31, 51, 80, 82-87, 95 |
| Skimborowicz Hipolit 49 | Wasylewski Stanisław 22 |
| Skucha Mateusz 10, 21 | Wawryniuk Łukasz Albin 12, 24, 85, 86 |
| Sobieraj Sławomir 2, 21, 31, 81 | Wawrzykowska-Wierciochowa
Dionizja 36, 87 |
| Sobieraj Tomasz 67, 72, 73, 85 | Wężyk Władysław 34 |
| Sochaczewski Aleksander 52 | Wilkońska Paulina 45, 83 |
| Spazier Ryszard Otto 47 | Władysław Syrokomla (pseud.)
zob. Kondratowicz Ludwik |
| Stachura-Lupa Renata 18, 84 | Wojciechowska Beata 53, 81 |
| Stefański Maciej 33 | Wojciechowska Dominika 34, 87 |
| Stelingowska Barbara 21, 23, 80 | Wolniewicz Włodzimierz 34 |
| Strawiński Stanisław 40, 43, 79 | Wołoszyński Ryszard 45 |
| Stuchlik-Surowiak Beata 21 | Woolf Virginia 18 |
| Szczaniecka Emilia 36, 88 | Woykowski Antoni 34 |
| Szetkiewiczowa Maria 13, 87 | |
| Szpyrkówna Maria 12, 31, 81, 86, 87 | |

- Woźniakiewicz-Dziadosz Maria 38, 87
Wroński Marcin 54, 59
Wyder Grażyna 36, 88
Wyleżyńska Aurelia 13, 30, 85, 86
Wzorek Anna 9, 11

Zacharska Jadwiga 68, 88
Zapolska Gabriela 14, 16, 25, 81, 82
Zarzycka Irena 9, 11
Zawiszewska Agata 10, 21
Zębala Agnieszka 46, 88
Zgliński Daniel 70
Ziomek Maksymilian Józef 18, 88
Zmorski Roman 34

Żarnecka Paulina 18
Żeromski Stefan 17
Żmichowska Narcyza 5, 22, 33-39, 53, 68, 80, 87
Żulińska Barbara 22
Żupański Jan Konstanty 33
Żurakowska Zofia 12, 22, 86
Żylińska Jadwiga 9, 21

Summary

The monograph *Women's Writing: Three Portraits. Sketches on Lesser-Known (Unknown) Women's Literature at the Turn of the 19th and 20th Centuries (Part I)* offers an in-depth exploration of women writers and their forgotten or entirely unknown literary works. It brings to light the stories of women from a bygone world, presenting a significant contribution to our understanding of the historical, existential, social, and cultural conditions in which these women lived and created. The volume emphasizes female experiences, aspirations for autonomy, the gradual process of emancipation, struggles for rights, national engagement, and traces of modernity in both worldview and artistic expression.

The literary *herstories* aim to uncover the individual and distinctive qualities of women's writing – revealing unique authorial perspectives, creative techniques, and imaginative worlds. The specific focus on lesser-known or undiscovered women's literature has shaped the book's structure, which comprises five chapters.

In the opening chapter, *Forgotten, Silenced, Absent – Searching and Discovering*, the author introduces the reader to her scholarly concept centered on women's writing of the 19th and 20th centuries. She conducts a multifaceted inquiry into the meanings of the female “self” and offers a rationale for engaging in the study of non-canonical women writers and non-canonical literature. Her motivation lies not only in the interpretive potential of these texts but also in the broader cultural, historical, and epistemological significance they hold within literary studies.

In the second chapter, *Forgotten Polish Women Writers – Recovering a Lost History*, Beata Wałęciuk-Dejneka examines women poets and prose writers as subjects of literary scholarship. This time, she places particular emphasis on the scholarly environment of Siedlce and discusses the creation of the digital knowledge platform “Forgotten Polish Women Writers – Recovering a Lost History”. This resource was established to promote and disseminate the works of these authors and to support the broader circulation of literary and humanities research beyond academic circles.

It also aims to inspire scholars, offering them a foundation for new lines of inquiry and facilitating engagement with a wide range of literary and cultural topics.

Chapter Three, *Women's Writing: Portrait One – Bibiana Moraczewska: An Unknown Writer*, presents Moraczewska primarily as a literary figure and emancipatory thinker – less as a socio-political activist. The chapter explores her work, including short stories, moral-historical tales, novels, and her personal diary. Although the artistic merit of these works may be modest, their purpose was clear: to meet the fundamental needs of readers by encouraging moral integrity, education, simplicity (including religious values), and by addressing psychological and social issues. Her writing does not shy away from themes central to women's lives and experiences.

The fourth chapter focuses on *Maria Morzycka-Obuchowska*, currently known from only a single preserved work – her memoirs, written during her journey to Siberian exile and throughout her time there. These writings reveal a highly intelligent, sensitive, and well-read woman who, despite solitude, displayed independence, strength, and courage. Morzycka-Obuchowska remains steadfast in her beliefs – modern for the time – and conscious of her worth. Her memoir serves not only as a personal narrative but also as a historical document, shedding light on both female subjectivity and the broader cultural reality of exile.

The final chapter, *Women's Writing: Portrait Three – Zofia Cieszkowska and the Slow Process of Emancipation*, sketches a portrait of a completely unknown and unexamined writer – a fierce advocate for the rights of Polish women. In her novels, Cieszkowska clearly and forcefully illustrates the injustices inflicted upon women by men. While her literary craft may be regarded as average, her insight into the mechanisms of male domination is sharp and evocative. Her work exposes the dynamics of male entitlement – the denial of dignity and love to women – and presents a world in which husbands and lovers claim rights never extended to women. Her perspective contributes meaningfully to the discourse on gender, power, and emancipation in Polish literature.